



TERAŹNIEJSZA PRAWDA

i Zwiastun Chrystusowej Epifanii

Wychodzi co dwa miesiące. Redaktor: Raymund G Jolly. Wydawca: **Swiecki Ruch** Misyjny „Epifania” (odpowiedzialny w Polsce — **Wiktor Stachowiak**), skrytka pocztowa nr 44, 60-955 Poznań. Adres międzynarodowy: Chester Springs. Pa. 19425, USA.
Cena: w prenumeracie rocznej zł 27, pojedyn. numeru zł 4.50

BOSKIE UZNANIE OKAZANE PRZEZ PRZESIEWANIA

(P'53,50)

PAROUSJA i Epifania nie tylko były okresami wielkiego duchowego oświecenia i odświeżenia dla ludu Bożego, ale również okresami srogich prób i przesiewań dla tej samej klasy. Zatem całkiem rozsądną rzeczą jest po takich przesiewaniach spodziewać się, że nastąpią odpowiednio wielkie błogosławieństwa; albowiem gdzie dano dużo światła tam też jest i duża odpowiedzialność. Było to także prawdą w Żniwie Wieku Żydowskiego: błogosławieństwom nowej dyspensacji i światłu obecności Pańskiej (przedstawianemu następnie przez Jego Apostołów) towarzyszyły doświadczenia, próby i przesiewania, stosownie do błogosławieństw jakimi się wtedy cieszone.

Pan udzielił nam bardzo jasnej znajomości o Boskim chwalebnym charakterze i planie oraz dał wgląd we wspianą harmonię i piękność Słowa Jego Łaski, zarówno w łasce *Uciechy*, którą dzięki Niemu, Jego Posłannik Parousji właściwie dzielił („porąbał”), czyli dobrze rozbrajał dla nas słowo Prawdy parousyjnej, jak i w łasce *Związujących* - stosownych Prawdach epifanicznych dla rozwoju Wielkiego Grona i klasy Młodocianych Godnych, którą dzięki Niemu, Jego Posłannik Epifanii dzielił właściwie („porąbał”), czyli dobrze rozbrajał dla nas słowo Prawdy epifanicznej (Zach. 11:7-14; E. tom 5, 264, 265; E. tom 6, 173, 174, 634-638; T.P. 1926, 19). Z tego względu jest rozsądną rzeczą, że Pan będzie chciał widzieć ducha Prawdy w tych, którzy byli błogosławieni tak jasnym ocenieniem jej litery.

Sądząc z tego punktu widzenia rzeczy „jakimiż wy macie być w świętych obcowaniach [życiu] i pobożnościach?” Nic dziwnego, iż Pan doświadcza Swój lud coraz to srożej od czasu, gdy Prawda Żniwa zaczęła rozwijać się w roku 1874, pozwalając na rozpowszechnianie i wzrost błędów przesiewania w subtelny i zwodniczy sposób pomimo coraz jaśniejszego świecenia Prawdy rozdzielającej tym sposobem nie tylko klasę Wtorej Śmierci od wiernych Nowych Stworzeń i pszenicę od kąkolu, lecz także w danym wypadku czyniąc rozdział pomiędzy Małym

Stadkiem a Wielkim Gronem. Rozdział ten jest fizycznym odłączeniem kapłańskiego albo epifanicznego ruchu od ruchów lewickich w każdym wypadku, oprócz wypadku dobrych Lewitów, którzy jako klasa pozostawali zespoleni z Kapłanami w Prawdzie epifanicznej aż do przejścia ostatniego Kapłana poza zasłonę (E. tom 10, 644-646); On nie był odłączony od tej grupy Wielkiego Grona fizycznie przed Swą śmiercią, lecz jak wskazał na siebie „jako członek Małego Stadka był on w poświęceniu nazarejstwa odłączony od Wielkiego Grona” (1 Moj. 49:26; E. tom 10, 663) co ma się rozumieć obejmowało i dobrych Lewitów, którzy nie porzucili Prawdy epifanicznej.

Doświadczenie pokazuje, że te subtelne przesiewania szczególnie mają się tych, którzy pozostają w Prawdzie od dłuższego czasu i odwrotnie nie mają się łatwo początkujących, aczkolwiek gdy korzeń gorzkości albo

„UMIEJĘTNI I UTWIERDZENI W TERAŹNIEJSZEJ PRAWDZIE”

2 Piotra 1:12

DWUMIESIĘCZNIK

Lipiec - Sierpień 1962

Nr 203 (4)

| | |
|---|----|
| Boskie Uznanie Okazane przez Przesiewania | 71 |
| Zastosowanie na Parausję i Epifanię | 75 |
| Ostatnie Dni Dawida - Figura i Pozafigura | 76 |
| Nakaz Wzniesienia Świątyni Dany Salomonowi | 76 |
| Inni Pomagający Mu w Tym | 76 |
| Grupy Lewitów | 76 |
| Zarządzenia dla Kapłanów i Lewitów | 76 |
| Dla Kontrowersjonistów i Pomocników | 76 |
| Plany Świątyni | 76 |
| ...Ofiary Indywidualne | 76 |
| Ambicje Adonijaszki | 76 |
| Śmierć Dawida | 76 |
| Pytania Bereańskie | 83 |
| Poświadczająca Służba Wielkiego Grona | 83 |
| Objaśnienie „Wiernych” i „Częściowo Wiernych” | 87 |
| Dwie Fazy Służby Poświadczającej | 88 |
| Kiedy Rozpocznie Się Służba Poświadczająca | 89 |
| Obóz Epifanii - Paganie i Żydzi | 92 |
| Różne Boskie Przymierza - Ciąg dalszy | 93 |

„OCZEKUJĄC ONEJ BŁOGOSŁAWIONEJ NADZIEI I EPIFANII CHWAŁY WIELKIEGO BOGA I ZBAWICIELA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA”

Tytus 2:13

stronniczości rozrośnie się, to jego skażony wpływ może również objąć początkujących. Zdawałoby się, że umysły światowe osiągnęły pewien poziom co do prowadzenia się w życiu, który jest im użyteczny i że tym bardziej poziom zupełnie rozwiniętych dzieci Bożych oświeconych Pańskim Słowem, powinien być jeszcze wyższy a mianowicie „doskonałym prawem wolności”. Jeżeli jednak zaawansowany chrześcijanin nie rozwinął ducha miłości, który jest prawdziwą esencją Prawdy, albo jeżeli rozwinąwszy następnie utracił go, to pod pewnymi względami znajduje się w gorszym stanie niż ci, którzy nigdy nie wglądali w doskonałe prawo wolności; albowiem przez utratę pierwiastka *bojaźni* i stosunkowo nie rozwijając ducha *mocy, miłości i zdrowego zmysłu* (2 Tym. 1:7), jest on o wiele więcej skłonny uciekać się do krańcowości niekonsekwencji aniżeli ci, którzy cieszyli się łaską Boskiej Prawdy w mniejszym stopniu. Stąd, chociaż znajomość jest wielkim błogosławieństwem i wielką mocą, całkiem zasadniczą dla ludu Bożego aby umożliwić mu *ostanie się* w obecnym czasie, to niemniej stanowi ona o wielkiej odpowiedzialności.

Boskim celem w udzielaniu Swemu ludowi terażniejszej prawdy oraz *wszelkiej* prawdy, jest rozwinięcie go w wierze i we wszystkich innych owocach Ducha jednoczących się pod nazwą miłość. Ktokolwiek przeto jest błogosławiony znajomością Prawdy a omieszkuje uprawiać w sobie owoc Ducha - *miłość* (F 223, 500), ten omieszkuje ostatecznie wypełnić Pański zamiar w powołaniu i przyprowadzeniu go do światła *obecnej* Prawdy. Nasz Mistrz streścił tę całą sprawę co do zamiaru udzielenia Prawdy w Swojej modlitwie do Ojca: „Poświęć je w prawdzie twojej” (Jana 17:17). Tam gdzie Prawda została przyjęta i była trzymana w niesprawiedliwości (Rzym. 1:18) nie powodując uświęcenia życia, została przyjęta *nadaremno*; a zatem jedynej rzeczy, jakiej się można spodziewać od Pana będzie to, że po rozsądnej próbie, On odrzuci takich od postępującego światła, od *teraźniejszej* prawdy, od społeczności tych wszystkich, którzy są w świetle (2 Piotra 3:17). Odrzuci tych którzy mają innego ducha niż ducha Prawdy - zupełnego poświęcenia się Bogu z miłości, wierności, posłuszeństwa ducha, prawa i głównej sprężyny nowości życia otrzymanego przez Chrystusa. „Jeśli kto ducha Chrystusowego nie ma [ducha miłości], ten nie jest jego” (Rzym. 8:9).

Apostoł Paweł wzmiankuje właśnie taki stan, jaki przeważał w Kościele w Koryncie oraz towarzyszące temu przesiewanie. On najpierw zwraca uwagę braciom w Koryncie (1 Kor. 1:10), że *nie powinno* być między nimi rozerwania, ale że powinni być „spojeni jednakim umysłem i jednakim zdaniem”. Jest tylko jeden sposób sądenia jaki powinien rządzić wszystkimi posiadającymi Słowo i Ducha Pańskiego, a mianowicie litera i duch Prawdy. Wszyscy powinni być zaznajomieni z naukami Słowa Bożego, albo przynajmniej pojętni i ulegli Słowu Bożemu; a ci wszyscy, którzy posiadają ducha miłości i ducha Prawdy w gruncie rzeczy takimi będą. Tacy, chociaż

będą poważnie walczyli o wiarę raz świętym podaną, to jednak nie będą kłótliwymi pod innymi względami, lecz okażą się długo znoszącymi, pobłażliwymi i cichymi - nie będą zazdrośni, gwałtowni, dumni, chełpliwi, obmowni albo oczerniający.

Apostoł stopniowo prowadzi swych czytelników naprzód i zwraca im uwagę na ich niski stan ducha (1 Kor. 1:11-13; 3:3,4) wykazany przez fakty, które on przytacza mówiąc: „między wami jest zazdrość i swary i rozterki” (stronniczy albo sekciarski duch; dzielą się sami pod ludzkim kierownictwem według swych własnych mianowań albo upodobań oraz według swych własnych pragnień serca, zamiast raczej usiłować utrzymać jedność ducha w związku pokoju, pod Chrystusem prawdziwą i jedyną Głową). Zauważmy starannie, że Apostoł nie oskarża tu Kościoła w Koryncie o ciężkie światowe grzechy, takie jak: morderstwo, kradzież, bluźnierstwo itd., lecz o więcej wyrafinowane dowody złego stanu serca, takie jak brak ducha miłości. Jak to nasz Pan pokazuje (Mat. 5:21,22; 1 Jana 3:10-17), gniew, nienawiść i złośliwość są *morderstwem popełnionym w sercu*. Idąc dalej Apostoł pokazuje, że nie wszyscy z nich lecz tylko część, znajduje się w tym poważnie złym stanie serca. I dlatego dodaje (11:18,19): „Słyszę, iż rozerwania bywają między wami; i poniekąd wierzę. Boć muszą być kacerstwa między wami, *aby ci, którzy są doświadczeni, byli jawnymi między wami* [aby ci, którzy są prawdziwi wśród was mogli być rozpoznani - R.S.V.]”.

ZASTOSOWANIE NA PAROUSJĘ I EPIFANIĘ

Podobnie przesiewania w Żniwie oraz ich równoległe przesiewania w Epifanii miały nie tylko oddzielić tych, których Pan potępił, lecz również miały objawić tych, których Pan uznaje, bez względu czy te różnice okazane tym sposobem były pomiędzy Jego pszenicą a kąkolem, pomiędzy jego wiernymi, a klasą przesiewaczy i przesiewek Wtórej Śmierci, pomiędzy Kapłanami a 60 grupami Lewitów, albo jak teraz, pomiędzy dobrymi Lewitami, którzy wiernie trzymają się Prawdy parousyjnej i epifanicznej oraz jej ducha a tymi, którzy buntują się przeciwko niej. Próby i przesiewania są srogie w stosunku do poprzednio otrzymanych błogosławieństw - stąd nie bądźmy zdziwieni ani zmieszani subtelnością i sro-gością epifanicznej szemrzącej kontradycji przesiewającej pod jej trzema wodzami (pp. Zielińskim, Caterem i Shuttleworthem) będącymi równoległością wodzom odpowiedniego przesiewania w Parousji (pp. Williamsonowi, Mc Phailowi w Henningesowi). O tym epifanicznym przesiewaniu Pośłannik Epifanii powiedział (P.'50, 91, par. 1): „Wierzmy, iż będzie to najsroższa próba, która spowoduje duchową śmierć wielkiej liczby”. Nasz jedyny pewny bieg jest w tym, by się trzymać zupełnie i wiernie Słowa Bożego tak jak ono jest rozwinięte przez Pośłannika Parousji oraz Pośłannika Epifanii, w zgodzie z wypełnionymi faktami i postępować ostrożnie zgodnie z zasadami Prawdy i sprawiedliwości.

Nalegamy przeto na wszystkich drogach z ludu Pańskiego, gdziekolwiek się znajdują, aby przyprowadzili swoje własne serce do porządku, oczyszczając się z wielkiego kwasu pychy, złościwości, zazdrości, walki, nienawiści, obmowy (początkującego *morderstwa*), samolubstwa oraz światowości, a wypełnili natomiast każdy zakątek i szczelinę swego serca na tyle na ile jest to możliwe, Duchem Pańskim, Duchem Prawdy - miłością; oraz by wśród wszelkich prób i przesiewań, wielkich czy małych, mogli strzec się by nie zostali zwiedzeni przez Przeciwnika, albo przez któregośkolwiek z jego posłańców, którzy często ukazują się w odzieniu owcy, dają pozory dobrych i szczerych zamiarów, wyznają *wielką* pokorę i całkowitą niewinność, a którzy jednak zawsze, świadomie lub nieświadomie przedstawiają ciemność za światłość nie wahając się zazwyczaj przed przekręcaniem, podsuwaniem zła, nieuczciwością, pochlebstwem, osobistym odwoływaniem się do rzeczy cielesnych, oczernianiem, obmową itd., aby zyskać lub otrzymać posłuch. Tacy w swojej przesiewawczej działalności zazwyczaj odchodzą od społeczności wiernych (1 Jana 2:19) oraz ćwiczą się w mówieniu „rzeczy przewrotnych, aby za sobą pociągnęli uczniów” (Dz. Ap. 20:30).

Próba objawiająca wśród nas, którzy mają uznanie od Boga a którzy nie, zawsze odnosi się do wierności Prawdzie (która zawsze jest w zgodzie z Pismem Św., rozumem i faktami) oraz wierności Świętemu Duchowi Bożemu. Jedyne ci, którzy starannie i wiernie pilnują siebie i doktryny, do zbawienia przywodzą siebie i drugich (1 Tym. 4:16). Obowiązkiem wiernych w każdym wypadku jest to samo: podtrzymać światło - aby okazać Ducha Prawdy i nie pozwolić na tolerowanie zła - zbić je Słowem Pańskim w duchu *miłości i uprzejmej stanowczości*, z wyjątkiem gdy dozorca trzody musi postąpić ostro z objawionymi wilkami, by powstrzymać ich od pożarcia Pańskich owiec. Im prędzej wszyscy ci, którzy miłują zło, t.j. złościwość, nienawiść, nieuczciwość, zwodzenie kacerstwo itd. - odejdą sobie od tych, którzy rozkoszują się Prawdą i jej duchem, tym będzie lepiej. Niechaj wszyscy miłujący Prawdę i posiadający jej ducha nie odchodzą od niej; tak samo niechaj nie zapominają wspólnie zgromadzać się i to coraz więcej w miarę jak widzą, że dzień się przybliża.

To co powiedzieliśmy dotąd nie powinno być zrozumiane jako rada *dokonania* rozłamu, albo jako niedbalstwo wobec tych co mogliby się potknąć. Całkiem przeciwnie, prawdziwa miłość do braci oznacza długie znoszenie, szlachetność, uprzejmość, gotowość ustąpienia im i przystosowania się do nich we wszystkim, co nie jest zasadnicze, we wszystkim, co nie sprzeciwia się literze, albo duchowi Prawdy, którą nigdy nie powinniśmy pogwałcić w żadnych okolicznościach. Miłość i wierność do samego Boga zawsze ma pierwszeństwo nad miłością i wiernością do braci; a czysta miłość i prawdziwa wierność do braci, jest zawsze w zgodzie z zupełną nabożnością do Boga i nigdy nie będzie się jej sprzeciwiała, chociaż często sprzeciwiać się będzie pragnieniom błędzących braci, jak i braciom słabym, którzy nie są w zupełnej zgodzie z Boską Prawdą oraz Boskimi zasadami sprawiedliwości. Przeto każdy powinien nie tylko ofiarować swoje własne pierwszeństwo, nie będące zasadniczym pierwszeństwem, dla zachowania jedności Ducha w związku pokoju, ale co więcej: właściwa miara braterskiej miłości zawiera w sobie gotowość, aby „kłaść duszę za braci” (1 Jana 3:16).

A zatem dopiero po uczynieniu *wszystkiego, co było w naszej mocy*, aby zachować jedność zgodnie z Pismem Świętym i jeżeli pomimo tego rozłam jest nieunikniony, możemy uważać go wtedy, jako przesiewanie dozwolone przez Opatrzność, z którego wyniknie dobro. Każdy powinien uprzednio starannie i z modlitwą zbadać swoje własne serce i postępowanie, aby upewnić się, że miłość (*a nie samolubstwo i chępliwość*) rządzi nim. Gdy zaś nastąpi rozłam, każdy powinien być staranny w tym, ażeby unikać wszelkich nieprzyzwoitych słów, czynów lub spojrzeń, które później mogłyby być zaporami przeszkadzającymi powrotowi tych, którzy zauważywszy błąd w swoim postępowaniu, w następstwie tego zapragnęliby wrócić do świętej społeczności. Takich wracających braci winniśmy przyjąć z radością i jak najserdeczniej „z ognia ich wyrrywając”, itd. (Judy 23). „Ale wy najmilszy, budując się na najświętszej wierze waszej, i modląc się w Duchu Świętym, samych siebie w miłości Bożej zachowajcie, oczekując miłosierdzia Pana naszego Chrystusa ku żywotowi wiecznemu” (Judy 20,21).

(T.P. 1954, 81)

OSTATNIE DNI DAWIDA - FIGURA I POZAFIGURA

(E. tom. 14, roz. 6; 1 Kron. 22:2 - 29:30; 1 Król. 1:1 - 2:11)

NAKAZ WZNIESIENIA ŚWIĄTYNI DANY SALOMONOWI. INNI POMAGAJĄCY MU W TYM. GRUPY LEWITÓW. ZARZĄDZENIA DLA KAPŁANÓW I LEWITÓW. DLA KONTROWERSJONISTÓW I POMOCNIKÓW. PLANY ŚWIĄTYNI. OFIARY INDYWIDUALNE. AMBICJE ADONIJASZA. ŚMIERĆ DAWIDA.

W CYTOWANYCH tekstach dotyczących naszego przedmiotu znajdujemy opis ostatnich dni Dawida, które z punktu widzenia pozafiguralnego małego Dawida przedstawiają ostatnie dni naszego Pastora. Ostatnie jego dni z małymi wyjątkami były wypełnione przygotowaniem spraw do warunków Epifanii. Prawdopodobnie nie widział on jeszcze z tą jasnością, z jaką my, patrząc na tamte dni w jasnym

świecie Epifanii, możemy je teraz widzieć, a jednak Bóg użył go do poczynienia tych zarządzeń; one zaś dotyczyły przygotowań do rozdzielenia z jednej strony Małego Stadka (Elijasza), a z drugiej strony Wielkiego Grona i klasy Młodocianych Godnych (Elizeusza), a także przygotowań do drugiego uderzenia Jordanu ze wszystkimi konsekwencjami tegoż. Przygotowania te widoczne są także w tym,

iż zarządził on, aby nie tylko pracę pielgrzymką brat Johnson mógł podjąć w Brytanii, ale również poczynił kroki, aby J. mógł opanować trudności w Londynie związane z londyńskim Betel i Przybytkiem. Być może, że bez pełnego zrozumienia ze strony naszego Pastora znaczenia jego zarządzeń wskazywały one na to, że J. miał po pierwsze mieć obowiązek jako specjalny przedstawiciel Jezusa w pracy kapłańskiej w związku z Kozłem Azazela i pozafiguralnymi trędowatymi, czyli miał być wykonawcą i Posłannikiem Epifanii. One wskazywały także po drugie, że miał on pod nadzorem Jezusa doglądać wzniesienia świątyni Epifanii i po trzecie, iż miał się zająć pracą Lewitów. Ostatnie sześć miesięcy życia naszego Pastora były głównie poświęcone zarządzeniom zmierzającym do drugiego uderzenia Jordanu, a także uporządkowaniu i zarządzeniu pracy oraz pracowników w brooklińskim Betel i poza nim. Wszystkie te prace były w swej istocie układaniem fundamentów do pracy Epifanii i dla jej pracowników. Ile on z tego sam rozumiał tego na pewno nie wiemy, lecz wiemy to, że zdawał sobie sprawę z faktu, iż był małym pozafiguralnym Dawidem, podobnie jak Chrystus w ciele był wielkim pozafiguralnym Dawidem i że z tego powodu w sposób ogólny rozumiał pozafigury ostatnich dni Dawida. Oczywiście, nie mówił braciom tych szczegółów, bo wiedział, że jako indywidualne jednostki powinni kierować się wiarą, a nie widzeniem w tych doświadczeniach próby. Pan jednak mógł w pełni posługiwać się nim bez względu na to, czy on był czy nie był świadomy takiego szczegółowego użycia go w wypełnieniu związanych z tym pozafigur. Na podstawie wielu wyrażen w Piśmie Świętym, które będziemy tu studiować, możemy wyrazić przypuszczenie, że on pojmował konsekwencje rzeczy o których mówiliśmy.

(2) Po tych przygotowawczych uwagach możemy teraz przystąpić do zbadania szczegółów. Brat Russell, o którym będziemy mówili w tym artykule, jako o br. R., zdawał sobie sprawę ze związku istniejącego pomiędzy jego pracą nad Syjonizmem (1 Kron. 22:1) a świątynią Epifanii, gdyż wiedział on, że nawrócenie Izraela będzie stanowić jedną z głównych części Obozu Epifanii. Dlatego też po pierwsze (w. 2) czynił on wśród ludu Bożego pracę przygotowawczą do zbudowania tego Obozu, tzn. oddzielił pozafiguralnych Izraelitów od zwykłych Obozowców (zebrać... obcych), co było uczynione przez pierwsze uderzenie Jordanu i w przygotowaniu do drugiego uderzenia. W swej pracy o Syjonizmie przedstawionym w 2 Sam. 24 oraz 1 Kron. 21 i w oddzieleniu obcych od rzeczywistego pozafiguralnego Izraela, rozpoczął on rozwijanie pokolenia Judy z Obozu Epifanii, wierzących w Przymierze cielesnych Izraelitów oraz wiernych, usprawiedliwionych z wiary. Co więcej przez swe przygotowania do pracy i pracowników dla drugiego uderzenia Jordanu, przygotował on odciosywanie utratników koron jednego od drugiego, a specjalnie odciosywanie cech członków Małego Stadka, których mieć nie powin-

ni (kamiennicy ciosali kamienie na budowanie domu Bożego). Uczynił on mocne przygotowania dla tych, przez których nowi będą mogli wejść na Dziedziniec, a także by tych pomocników związać razem (żelazo... gwoździe... bramy; w. 3), jak również pouczył on wielostronnie o tymczasowym usprawiedliwieniu (miedzi wagę niezliczoną) i dał szczegółowe określenie o wynikającym z niego ożywionym usprawiedliwieniu (drzewa też cedrowego bez liczby; w. 4); Protestanci bowiem (Sydończycy) oraz członkowie Kościoła Rzymskiego (Tyryjczycy) dostarczali wielkie liczby ludzi mających ożywione usprawiedliwienie, np. pozafiguralny Lot z córkami, którzy w ostatnich dniach br. R. w wielkich liczbach przychodzili do Prawdy (nagotuję mu potrzeb). Jego działania mówiły, że J. był zbyt niedojrzałym i słabym by dostarczyć materiałów do świątyni Epifanii (Salomon... młodzieńczykiem małym; w. 5); bo świątynia Epifanii miała być wzniesiona na wielką skalę (dom... wielki i znamienity), skoro miała być we czci (sława) i poważaniu (chwała) poprzez całą sferę pracy Epifanii, która miała pokryć sferę obecnie wypełnianą przez kościół nominalny tym więcej, że ma ona być religijnym ośrodkiem dla wyznających chrześcijan w tym czasie i po Armageddonie (po wszystkiej ziemi). Dlatego też br. R. w ostatnich swych dniach czynił do tego wielkie przygotowania (nagotował... przed śmiercią swą bardzo wiele potrzeb).

(3) Wezwanie br. R. i jego polecenie, by J. wznosił świątynię Epifanii było głównie wyrażone w czynach nie zaś w słowach (zawołał Salomona... przykazał mu... dom... Bogu Izraelskiemu; w. 6). W maju 1916 wezwał on J. do siebie i powiedział mu: „Mam dla ciebie dobre wiadomości. Dostałeś promocję. Dałem słowo br. Sturgeonowi [który zajmował się wtedy pracą pielgrzymów], że nie wyśle ciebie do małych zborów, lecz tylko do wielkich”. Następujące rzeczy są najważniejszymi działaniami przez które br. R. dał mu to polecenie: (1) nakazał mu on odwiedzać tylko większe zbory czyli kościoły; (2) tego lata wysyłał go na większą liczbę konwencji, niż jakiegokolwiek innego pielgrzyma poza sobą samym; dawał mu na nich coraz ważniejsze przemówienia do wygłoszenia, ważniejsze niż jakimkolwiek innemu pielgrzymowi, np. kazał mu działać w charakterze przewodniczącego na trzech konwencjach tego lata, a choć sam był obecny polecił mu wygłosić przemówienie z okazji chrztu na konwencji w Newport - rzecz, której nigdy o ile wiemy nie czynił, gdy był osobiście obecny, tego nie czynił nikt poza nim samym; także kazał mu wygłosić osiem przemówień na konwencji w Newport i osiem na konwencji w Norfolk, czyli więcej niż miał wygłosić sam; (3) kazał mu wprowadzić Pracę Pasterską we współpracy z Sr. Genevieve Sanford na konwencjach; (4) urządził dla niego specjalną podróż, aby mógł on starać się uleczyć podziały sześciu klas; (5) przygotował, by mógł on mieć specjalnie wielką liczbę zebrzań publicznych, a także by dwie siostry zajmowały się pracą kolporterską po tych zebraniach; (6) ułatwił mu, by mógł przybyć z odległych

miejsowości, gdzie pracował w pracy pielgrzymkiej do Nowego Jorku, w celu wzięcia udziału w serii wykładów, które on sam zainaugurował mówiąc o Usprawiedliwieniu, po którym to wykładzie brat Rockwell mówił o poświęceniu, J. o Uwielbieniu i MacMillan o Restytucji, a które były zakończone przez brata Sturgeona mówiącego w kilku wykładach z Planu Wieków; oraz (7) przez przygotowanie, by J. mógł pokierować sytuacją w londyńskim Betel i Przybytku. On jako Boży wykonawca przygotował dla J. dokonywanie pracy, której doglądał pod kierunkiem Jezusa, pracy zmierzającej do Kozła Azazela, tzn. przygotował by J. stał się małym Salomonem.

(4) Jeśli chodzi o punkt 6, to J. w owym czasie nie myślał, żeby było specjalne znaczenie w tym, iż pięciu mówców wzięło udział w tej serii wykładów. Dopiero później gdy Pan otworzył jego oczy, by ujrzał warunki Epifanii zrozumiał, jak Bóg użył tych 5-ciu mówców i że przez użycie ich, porządek ich przemówień i ich tematy, Bóg dawał coś znamiennego dotyczącego Epifanii. Przez porządek bowiem tych przemówień i ich tematy Bóg ukazywał po pierwsze 5-ciu wodzów Epifanii: (1) brata R. - wodza Małego Stadka dla Małego Stadka; (2) brata Rockwella - wodza Gersonitów; (3) brata J. - wodza Małego Stadka dla Wielkiego Grona i klasy Młodocianych Godnych; (4) brata MacMillana - wodza Merarytów i (5) brata Sturgeona - wodza Kaatytów. Po drugie zaś, Bóg wskazywał porządek ich prac w Epifanii: brat R. jako najważniejszy był pierwszy i mówił oczywiście o usprawiedliwieniu, jako czymś podstawowym dla wszystkich nauk chrześcijańskich i doświadczeń. Wodzowie trzech grup Lewitów wzięli udział w tym, zgodnie z porządkiem powstawania typów i pozafigur: Gerson - pierwszy narodził; Merary - drugi narodził oraz Kaat - trzeci narodził. Z tym też zgadzają się tematy ich przemówień: najwyższą bowiem pracą pozafiguralnych Gersonitów jest prowadzić lud do poświęcenia; najważniejszą pracą pozafiguralnych Merarytów jest ogłosić Królestwo, tzn. restytucję; najważniejszą zaś pracą pozafiguralnych Kaatytów jest bronić nauki o Bożym Planie. Natomiast pozycja J. w tej serii pomiędzy wodzami Gersonickimi i Meraryckimi wskazuje na to, że jego najważniejsza praca Epifanii jest z pozafiguralnymi Gersonitami i Merarytami (4 Moj. 4:28,33; 7:6-8), ale nie wyłącznie z nimi jak na to wskazuje fakt, że brat Sturgeon następuje po nim w tej serii. J. miał bowiem obowiązek względem wszystkich Lewitów Epifanii (2 Moj. 38:21), a temat jego „Uwielbienie Kościoła” przedstawiał najwyższą pracą jaką Bóg dał mu na okres Epifanii, ogłoszenie o uwielbieniu Kościoła po dopełnieniu jego ofiarniczych cierpień, co też on uczyni kiedy napisze o Objawieniu i co będzie jego ostatnią ogólną pracą na ziemi (pisane w czasie gdy był wydawany E. tom 14 – przyp. red.) Jest to też znaczące, że wszyscy ci trzej wodzowie Lewici zostali wyparci przez egoistycznych rywali: br. Rockwell przez br. Hoskinsa, br. MacMillan przez J.F.R. i br. Sturgeon przez br. Ritchie, następnie przez br. Olsona

a wreszcie przez br. Hirsha. Należy przy tym zauważyć, że niektóre z siedmiu aktów brata R. wspomnianych wyżej, wyprowadziły J. na czoło jakby specjalnie go ukazując, by podkreślić jego przyszły urząd, tak jak Mojżesz wyprowadził na czoło Jozuego, by podkreślić jego przyszły urząd, inne zaś z siedmiu aktów dały już mu sam urząd Posłannika Epifanii.

(5) Brat R. przez swe akty powiedział J., że było jego zamierzeniem zorganizować Kościół w jego różnych częściach (umyśliłem zbudować dom imieniowi Pana Boga mego; w. 7). Ale Bóg zabronił mu zorganizować Kościół, ponieważ misją jego było prowadzić Kościół w zewnętrznych sporach (słowo... wieleś krwi rozlał... nie będziesz budował; w. 8); co więcej, Bóg także tego zabronił, ponieważ aż do podziału Kościoła na jego klasy, praca ta nie była odpowiednia dla Wieku Ewangelii, ale miała być dokonana, gdy tego rodzaju podział został dokonany przez jednego z symbolicznych synów brata R., który będzie wierny w tej [Epifanii] pracy (1 Kron. 17:4-15). Tym synem jest J. (syn; w. 9), który będzie w pokoju, jeśli chodzi o kontrowersje czyli spory z nominalnym ludem Bożym (mężem spokojnym., dam mu odpocznienie od wszystkich nieprzyjaciół jego zewsząd), ponieważ dyskusje jego były z rewolucjonistami spośród prawdziwego ludu Bożego. Wynika z tego, że będzie on w spokoju w swej pracy, jeśli chodzi o nominalny lud Boży (przeto Salomon - *spokojny* - będzie imię jego). W pracy konstruktywnej jaką J. dokonywał i dokonał i będzie pokój pomiędzy ludem Bożym (pokój i odpocznienie dam Izraelowi). Pan dał bratu R. do zrozumienia, że J. pod Jezusem będzie nadzorował pracę podzielenia ludu Bożego na osobne klasy i w ich pracy epifanicznej, a wiedzę o tym dał mu prawdopodobnie przez ten właśnie typ (on zbuduje dom imieniowi memu; w. 10); podobnie Pan dał mu do zrozumienia, że J. jak inni członkowie gwiazdki będzie wierny jako syn i sługa Boży (on mi będzie za syna... a ja za ojca) aż do wypełnienia swej pracy (i utwierdzą stolicę królestwa jego... aż na wieki). Polecając J. wykonanie pracy w Brytanii polegającej na rozwikłaniu tego, co okazało się spiskiem H.J. Shearna i W. Crawforda w objawieniu Wielkiego Grona i życząc mu błogosławieństwa Bożego, on w rzeczywistości polecił mu wznieść świątynię Epifanii i życzył mu błogosławieństwa Bożego w tym dziele (Pan będzie z tobą... zbuduj dom; w. 11). Powiedział mu on to, gdyż Bóg w jakiś sposób wskazał mu, że J. był wybrany przez Pana do dokonania tej pracy (jako mówił o tobie). Jego życzeniem wyrażonym względem J. było, by Pan dał mu mądrość i roztropność niezbędną do wykonania tej pracy (niech ci da Pan roztropność i zmysł; w. 12), a przez to polecił mu pracę względem ludu Bożego w Epifanii (a niech cię postawi nad Izraelem) aby mógł on wypełnić obowiązki swego urzędu zgodnie ze Słowem Bożym (abyś strzegł zakonu Pana Boga twego). Zapewnił on go także, że jeżeli będzie słuchał słowa Jezusowego w stosunkach swego urzędu względem ludu Bożego (jeśli strzec i czynić będziesz... które rozkazał Pan przez Mojżesza Izraelowi; w. 13), Bóg da powodzenie jego pra-

cy (szczęśliwym będziesz). Następnie zachęcił on J., by działał skutecznie i odważnie (bądź mężnym, nie bój się ani się lękaj).

(6) Brat R. zapewnił J. że wśród swych trudnych doświadczeń przygotował on dla świątyni Epifanii Boską Prawdę o Chrystusie, składającym się ze 144000 członków, o imieniu Jehowy i Jego charakterze jako Architekta oraz o Tysiącleciu jako o okresie, w którym Chrystus będzie błogosławił świat (nagotował na dom Pański złota sto tysięcy talentów; w. 14). Sto tysięcy talentów złota ma symbolizować także błogosławieństwa Tysiąclecia, które możemy zauważyć, używając liczby 10, jednej z najważniejszych liczb świątyni (18, 10 i 5), jako dzielnika: $100\ 000 : (10 \times 10) = 1\ 000$; oraz $1\ 000\ 000$ talentów srebra symbolizuje to samo: $1\ 000\ 000 : (10 \times 10 \times 10) = 1\ 000$. Pod względem wagi $100\ 000$ talentów złota stanowi $360\ 000\ 000$ syklów; a $360\ 000\ 000 : (10 \times 10) : (5 \times 5) = 144\ 000$. Z punktu widzenia wartości, $100\ 000$ talentów złota stanowi $300\ 000\ 000$ syklów; $300\ 000\ 000 : (10 \times 10 \times 10 \times 10 \times 10) : 2 = 1\ 500 = 10(Yod) \times 5(He) \times 6(Vav) \times 5(He) = Jehovah$, co daje nam imię Jehowy dwukrotnie wyrażone w talencie wartości złota (ponieważ jest $3\ 000$ syklów w jednym talencie złota), a $200\ 000$ razy wyrażone w $100\ 000$ talentów złota. Jeśli chodzi o wagę $1\ 000\ 000$ talentów srebra, to stanowi ona $3\ 600\ 000\ 000$ syklów. $3\ 600\ 000\ 000 : (10 \times 10 \times 10) : (5 \times 5) = 144\ 000$. Jeśli chodzi o wartość $1\ 000\ 000$ talentów srebra stanowi $3\ 000\ 000\ 000$ syklów $3\ 000\ 000\ 000 : (10 \times 10 \times 10 \times 10 \times 10 \times 10) : 2 = 1\ 500 = 10(Yod) \times 5(He) \times 6(Vav) \times 5(He)$. Wynika z tego, że w 1 talencie srebra mamy dwukrotnie wyrażone imię Boga, a w milionie talentów srebra mamy dwa miliony razy wyrażone imię Boga jako Architekta świątyni. Typowe użycie srebra, jako Prawdy zawsze oddaje tu cześć charakterowi Bożemu, jako Architektowi. Co więcej brat R. zapewnił J., że przez swe nauczanie dostarczył on tymczasowo, usprawiedliwionego człowieczeństwa (miedzi) do świątyni epifanicznej, a także silnych łączników (żelaza) w wielkiej obfitości (bez wagi); jak również człowieczeństwa w ożywionym usprawiedliwieniu (drzewa) i Nowych Stworzeń (kamienia). Wskazał on także i na to, że J. może dostarczyć więcej symbolicznego złota, srebra, miedzi, żelaza, drzewa i kamienia (a ty do tego przyczynisz). Powiedział on J. te rzeczy bezpośrednio ustnie oraz pośrednio w swych pismach. Wskazując mu na próby, które przyjdą, specjalnie od braci ukazał on, że będą tacy, którzy dokonywać będą odciosywania (kamiennicy i cieśle; w. 15) wad ciała (drzewo) oraz wad wynikających z niedojrzałości Nowych Stworzeń (kamień) i że będą pomocnicy w budowaniu Prawd łączących się z dodatkowymi częściami świątyni Epifanii (biegłych w każdym rzemiośle). Zapewniając raz jeszcze J. o nieograniczonej obfitości (nie masz liczby; w. 16) Prawdy Bożej (złota i srebra), próbnie usprawiedliwionych (miedzi) oraz silnych łączników (żelaza), brat R. zachęcał J. do gorliwej działalności w związku ze świątynią Epifanii (wstańże a czyni) i życzył mu błogosławieństwa Bożego (a Pan będzie z tobą).

(7) Zachęcając wodzów do wzięcia udziału w tym, co okazało się drugim uderzeniem Jordanu, stawiając pracowników Betel i poza nim w pozycjach, w których mogli dokonywać pracy Epifanii oraz zachęcając ich ustnie i pisemnie, specjalnie w swym testamencie, do wierności, brat R. zachęcał ich właściwie by pomagali oni J. w jego pracy Epifanii (przykazał księżetom ... aby pomagali Salomonowi; w. 17). Czyniąc zaś to wskazał on im na to, że oni posiadają Bożą łaskę (Mówiąc: Izali Pan Bóg wasz nie jest z wami; w. 18); że Bóg uczynił ich zwycięzcami w sporach z Babilonem (który wam dał odpocznienie zewsząd) skoro poddał ich pod władzę brata R. (dał w rękę moje obywateli); oraz że Prawda i jej Duch (tej ziemi) wyzwolona od błędu i jego ducha jest w posiadaniu Pana i Jego ludu (poddana jest... Panu i ludowi Jego). Dlatego też wzywał on wodzów by skierowali swe uczucia, wolę i byt (oddajcie serce swe i duszę; w. 19) ku dobrej pracy trwając w poświęceniu (abyście szukali Pana, Boga waszego). Następnie pobudzał ich, by brali udział w drugim uderzeniu Jordanu i wszelkiej pracy późniejszej, którą Bóg nakaze, co pośrednio oznaczało budowanie świątyni Epifanii (wstańcie, a budujcie świątynię) i by czynili to, żeby dać miejsce w którym będzie mogła przebywać Prawda jak również doktrynalne, zbijające, naprawiające i etyczne Prawdy w świątyni Epifanii (budujcie świątynię... żebyście tam wnieśli skrzynię przymierza... naczynia święte), gdzie charakter Boga pełen chwały może być ukazany ku Jego chwale (imieniowi Pańskiemu). Tak więc pod koniec swego kierownictwa (stary i pełen dni; 1 Kron. 23:1) brat R. tak zarządził sprawy związane z dalszą pracą, że oddawały one tę pracę, tj. pracę Epifanii, pod kierownictwo J. (postanowił królem Salomona, syna swego), a w ten sposób dawał mu nadzór nad pracą ludu Bożego w czasie Epifanii.

(8) Ostatnie dni panowania Dawida były zajęte jego przygotowaniem do budowy świątyni i powoływaniem Kapłanów i Lewitów do służb w świątyni (1 Kron. 22-29). Lecz nie jest to samo powiedziane o powołaniu 12 przedniejszych i o ich 12 podziałach. Fakty dowodzą, że tych 12 przedniejszych i ich 12 podziałów istniały na długo przedtem, np. Asael przedniejszy nad armią czwartego podziału, został zabity więcej niż 33 lata przed śmiercią Dawida. Zdarzyło się to bowiem zanim Dawid zaczął rządzić w Jeruzalemie, gdzie panował on przez 33 lata, tzn. kiedyś w ciągu tych 7-miu lat kiedy rządził on w Hebronie (2 Sam. 2:23; 1 Kron. 29:27). Zgodnie z tym zarządzenia dane przez Dawida odnośnie spraw świątyni, figurują zarządzenia dane przez brata R. odnośnie spraw dotyczących pozafiguralnych Kapłanów i Lewitów do służby w świątyni Epifanii. W związku z tym na początku wiosny 1916 pozafiguralne gromadzenie rozpoczęło się między innymi w wyniku sporządzenia przez brata R. spisu braci według ich talentów itd., by zgromadzić ich do drugiego uderzenia Jordanu (zgromadził wszystkich księży... Kapłanów i Lewitów; w. 2. Z'16,141, 4-6). Miało to też miejsce w ich gromadzeniu się na wielu kon-

wencjach, na których czyniono przygotowania do uderzenia Jordanu. Pamiętajmy o tym, że ten punkt o Kapłanach i Lewitach w księgach Samuelowych, Królewskich, Kronikach i późniejszych księgach Starego Testamentu nie jest punktem widzenia obrazu Przybytku; bo w tych księgach Kapłani i Lewici są użyci by figurować odpowiednio wybitnych lub podległych sług Bożych. Podlegli słudzy Boży (Lewici; w. 3) są opisani według ich talentów, doświadczeń, cierpienie dla Prawdy, tylko o ile są dojrzały (policzono... od 30-tu lat i wyżej). Opisy te były na kartkach, które wysłali oni do brata R. na jego wezwanie, wydane w Z'16,141, 1-7 (poczet ich według głów ich osób). Bardzo wielu braci odpowiedziało na te wezwania (trzydzieści i osiem tysięcy). Większość z nich to nieoficjalni bracia, którzy mieli służyć nieoficjalnie w świątyni (na posługę domu Pańskiego dwadzieścia cztery tysiące; w. 4). Dużą liczbę stanowili mniej wybitni pielgrzymi, posiłkowi pielgrzymi i starsi dający wykłady (przełożonych i sędziów). Niektórzy byli kolporterami, ochotnikami, dziennikarzami i ogłaszającymi publiczne zebrania (odźwiernych; w. 5). Niektórzy byli nauczycielami lekcji bereańskich, nauczycielami pracy pasterskiej, tłumaczami tekstów biblijnych i wygłaszającymi wykłady (chwalących Pana na instrumentach... nasprawił Dawid). Brat R. tak zarządził aby każdy mógł wejść do swej właściwej grupy epifanicznej (i rozdzielił Dawid... synów Lewiego; w. 6).

(9) Dlatego w czasie podziału w Epifanii utworzyli oni trzy grupy Lewitów: (1) tych, którzy nie zdołali uzyskać kontroli nad trzema korporacjami brata R. (Gerson), (2) tych, którzy uzyskali kontrolę nad trzema korporacjami (Merary) oraz (3) tych, którzy nie posiadają korporacji by kontrolować pracę (Kaat). Dwoma najważniejszymi rodzinami Gersonitów za czasów Dawida były: (1) Laadan (odpowiadający Lobnitom z czasów Mojżesza; w. 7), który figuruje nie amerykańskich pozafiguralnych Gersonitów, lecz Gersonitów z Imperium Brytyjskiego; oraz (2) Semej (odpowiadający Semeitom z czasów Mojżesza), który figuruje specjalnie amerykańskich pozafiguralnych Gersonitów. Pozafiguralni Laadanicy byli podzieleni na trzy główne grupy: (1) Komitet Studentów Biblijnych (Jechijel; w. 8), (2) Zwolennicy Starych Dróg (Zetam) i (3) Bereańscy Studenci Biblijni (z Australii; Joel). (W w. 9 zamiast Semej, który nie był Laadanitą lecz Semeitą, proszę wstawić imię Jechijel z w. 8). Zgodnie z tym, członkowie Komitetu Studentów Biblijnych tworzyli trzy grupy: (1) Shearnitów (Salomit; w. 9), (2) Studentów Biblijnych z Madrasu (z Indii; Hazyjel), i niektórych Kanadyjskich Studentów Biblijnych luźno związanych z K.S.B. w Wielkiej Brytanii (Haran). Amerykańscy Gersonicy - Semeicy (synowie Semej; w. 10) utworzyli cztery grupy: (1) zwolenników P.B.I. (Jachat), (2) Brzaskowców (Zyna), (3) Stróżów Poranka (Jehus) oraz (4) tych, którzy nie zgadzali się z radykalnym odgałęzieniem kontrolującym P.B.I., lecz przez jakiś czas z nim pozostawali (Baryjasz). Z tych zwolennicy P.B.I. byli głównymi (Jachat zna-

czy główny; w. 11), a Brzaskowcy następowali zaraz po nich (Zyza, albo Zina, znaczy drugi). Trzecia i czwarta grupa Semeitów są bardzo nieliczne gdy chodzi o liczbę (nie mieli wielu synów) i złączyły się w jedną grupę (policzeni za jedną rodzinę). Pan sprawił, że brat R. tak umieścił niektórych braci, którzy byli wierniejsi od pozafiguralnych Gersonitów i Merarytów, iż stanowią oni Kaatyków Epifanii (Kaat; w. 12). Ci podzielili się na cztery grupy: (1) najwierniejszych Kaatyków (Amram), (2) Olsonitów (Izaar), (3) Ritchieitów (Hebron) oraz (4) Sturgeonitów (Husyjel). Z klasy Chrystusowej (Amram, nie Amramicy; w. 13) pochodził Najwyższy Kapłan Świata (Aaron) oraz Pośrednik światła (Mojżesz). Najwyższemu Kapłanowi Kościoła dane było sprawowanie przyjemnej służby ofiarnej (aby służył; w ang. poświęcał... aby kadził przed Panem, a służył mu); a członkowie Jego mieli współpracować w tym, gdyż wszyscy razem stanowią Najwyższego Kapłana Świata (sam i synowie jego).

(10) Figuralni Amramicy jako Lewici najpierw występują w synach Mojżesza (synowie Mojżesza... policzeni są w pokoleniu Lewiego; w. 14). Składali się oni z dwóch klas: (1) Hirshitów (Gierson, w. 15) i (2) Kittingeritów (Eliezer). Z Hirshitów (Gierson; w. 16; synowie Amrama; 24:20) Amramicy z Jersey City, N.J. byli głównymi (Sebujel, wódz). W zborze tym były dwie partie (synowie Sebujela): jedna z nich szła za R.H. Hirshem, a druga za Antonim Fry (Jechdejasz; 24:20). Z Kittingeritów (Eliezer; w. 17) Amramicy z Philadelphii byli przywódcami (Rechabijasza pierwszy). Zbór ten jednak rozbił się na wiele klik (synowie Rechabijasza rozmnożyli się bardzo), a najważniejsza z tych klik szła raczej za R.H. Hirshem a nie za D.M. Kittingerem (przedniejszy Jesyjasz; 24:21). Z pozafiguralnych Izaarytów przywódcami byli Olsonicy (synowie Izaarowi: Salomit pierwszy; w. 18). Odłamem ich byli Guntericy (Jachat; 24:22). Ritchieicy (synowie Hebronowi, w 19; 24:23; Uwaga: W polskim przekładzie mamy błędnie podany wiersz z 1 Kron. 24:23; wiersz ten powinien brzmieć tak samo jak 23:19, a mianowicie: „Synowie Hebronowi: Jeryjasz pierwszy, Amaryjasz wtóry, Jehazyjel trzeci, a Jekmaan czwarty.”); rozwinęły się w cztery grupy: (1) wodzem ich byli pierwotni Ritchieicy (Jeryjasz), (2) liczny zbór w Los Angeles, gdzie A. J. Ritchie obecnie przebywa z pewnymi oddziałami (Amaryjasz), (3) zbór w Oakland - San Francisco z oddziałami (Jehazyjel) oraz (4) Brickerycy (Jekmaan). Sturgeonicy jako pozafiguralni Husyjelicy rozwinęły się w cztery grupy: (1) Riemericy (Micha; w. 20; 24:24), (2) Driscollicy (Samir), (3) Vorsthericy (Jesyjasz; 24:25) oraz (4) Saphoreicy (Zacharyjasz; 24:25). Pozafiguralni Merarycy rozwinęły się w zwolenników Towarzystwa (Maheli; w. 21; 24:26) oraz Standfastów - nazwa ta wzięta z 1 Kor. 16:13 znaczy: „Stojący mocno w wierze” (Musy; w. 23; 24:26). Na naszą uwagę zasługują niektórzy z tych co opuścili Towarzystwo (Jahasyjasz; 24:27): (1) Germańscy Wolni Bracia (Beno), (2) Zwolennicy Oleszyńskiego (Soam) (3) zwolennicy

Kostyna (Zachur) i (4) zwolennicy Kasprzykowskiego (Hybry).

(11) Zwolennicy Towarzystwa (Maheli; w. 21; 24:28) dzieli się na dwie grupy: (1) prawdziwych Rutherfordystów, albo złych zwolenników Towarzystwa (Eleazar) oraz (2) Elizeuszystów lub dobrych zwolenników Towarzystwa (Cys). Rutherfordyści nie podzielili się na grupy (który nie miał synów, w. 22; 24:28); ale były ich różne partie (córci). Oni przestali być ruchem Prawdy (Eleazar umarł). Te partie wśród nich, które powstały, gdy Rutherfordyści przestali być ruchem Prawdy, połączyły się z różnymi grupami Elizeuszystów, które od czasu do czasu odłączały się od Rutherfordystów (które pojmowali synowi Cysowi). Najważniejszą grupą pomiędzy tymi Elizeuszystami jest duży zbor w Chicago ze swymi oddziałami (Jerahmeel, 24:29). Standfastyści jako pozafiguralni Musycy Merarycy podzielili się na trzy grupy: (1) Heartytów (Maheli; w. 23; 24:30); (2) Edwardsytów (Eder) oraz (3) grupę zwaną Głosem Eljasza (Jerymot). Powyżej opisane grupy są najważniejszymi grupami Lewitów Epifanii (cić są synowie Lewiego według domu ojców swych; w. 24; 24:30) nawet te, które w opisie przedstawionym bratu R. w odpowiedziach na zadawane przezeń pytania w artykule Z'16,141,1-7, później podzieliły się na swe odpowiednie grupy (przedniejsi... policzeni... według pocztu) i służą w świątyni Epifanii (odprawowali prace usługiwania w domu Pańskim), obejmując Lewitów, którzy przechodzą ćwiczenie w służbie (od 20 lat i powyżej; w. 27) oraz tych, którzy są dojrzałymi do służby (od 30 lat i powyżej; 23:3) tak, jak i wybitni bracia byli wyznaczani do swych służb (braci... synom Aaronowym, 24:31), przed bratem R. (Dawidem), wodzami zatrzymującymi korony (Sadokiem) oraz wodzami bez koron (Achimelechem), którzy byli wodzami (przedniejszymi) wybitnych (Kapłanów) i podległych (Lewitów) sług Pana w przeciwieństwie do mniej dojrzałych (młodszych braci). W ten sposób Lewici byli wyznaczani do swych prac (miotali losy).

(12) Brat R. ogłosił przez słowo i czyn fakt, że Bóg błogosławi ludowi Prawdy (Bóg... dał odpocznienie; w. 25), że mogą oni pracować w sferze działalności brata R. (i będzie mieszkał w Jeruzalemie). Wskazał on, iż gdy lud Boży podzieli się na swe klasy jako Boża świątynia Epifanii, będzie wprowadzona zmiana w pracy Lewitów (nie będą więcej nosić przybytku i wszystkiego naczynia, ku posługiwaniu; w. 26), bowiem głoszenie do publiczności będzie wyjęte spod kontroli pozafiguralnego Eljasza, a dane pod kontrolę pozafiguralnego Elizeusza. To zaś sprawi, że nie będą oni podlegli Małemu Stadku, bo noszenie pozafiguralnego przybytku i naczyń na to wskazywało. Brat R. przez swą ostatnią naukę na temat pozafiguralnego Eljasza i Elizeusza opisywał służbę tych ostatnich (według postanowienia Dawidowego byli policzeni synowie Lewiego; w. 27), a nawet niedojrzałych przechodzących ćwiczenie do pełnej służby (od 20 lat). Wciąż jednak obowiązkiem ich było pomagać wybitnym braciom (zostawali pod ręką synów Aaro-

nowych; w. 28); jeśli chodzi o usprawiedliwienie (w przysionkach), oficjalne pozycje (gmachach), pomaganie przy oczyszczaniu poświęcenia braci (oczyszczaniu wszelkich rzeczy) i rozwijanie różnych stron Bożego dzieła (usługi). To odnosi się do prawd budujących charakter (około chleba pokładnego; w. 29), do przygotowań głoszenia Słowa Bożego (około mąki na ofiarę śniedną) i uszlachetnionego postępowania (placków nie kwaszonych) zarówno rozwijanego (pieczone w panewkach), jak i wypróbowanego (smażone), i to zarówno co do ilości jak i jakości (miary i odmierzenia). Mieli oni również we wszystkich odpowiednich czasach głosić Słowo Boże z wdzięcznością i ocenieniem ku chwale Bożej (a iżby stali... ku wystawianiu i chwaleniu Pana; w. 30). Mieli oni służyć według Słowa Bożego (porządku; w. 31) *trzem rzeczom* (uroczyste święta), wskazującym na przyjęcie przez Boga ofiary Chrystusowej (ofiarowaniu całopalenia), t.j. *usprawiedliwieniu* (Święto Przejścia), *uświęceniu* (Zielone Święta) i *wybawieniu* (Święto Kuczek) w związku z Tysiącleciem (Sabaty) i dwunastoma najważniejszymi łaskami (nowie miesiąca). Mieli oni to czynić stale jako służbę Bożą (ustawicznie przed Panem). To pozwoli im wypełniać obowiązek (pilnować straży; w. 32), względem usprawiedliwionych (namiotu zgromadzenia), poświęconych (świątyni), oraz względem wybitnych sług Prawdy (synów Aaronowych) w sprawach dotyczących służby Bożej (w usłudze domu Pańskiego).

(13) Obecnie przedstawimy ważniejsze kapłańskie zarządzenia, które Bóg sprawił, że brat R. poczynił dla świątyni Epifanii, tak jak jest to powiedziane w 1 Kron. 24:1-19. Gdy synowie Aarona (w. 1) są nadmieniani bezimiennie w związku z przybytkiem, przedstawiają oni Podkapłaństwo. Kiedy jednak nazywani są po imieniu, tak jak w w. 1, to Nadab (w. 2) pod koniec Wieku, przedstawia fałszywych nauczycieli z Parousji idących na Wtórą Śmierć, a Abiju (w. 2) - fałszywych nauczycieli z Epifanii, którzy idą na Wtórą Śmierć (Abiju umarł; 3 Moj. 10:1-11; zob. u dołu notatkę z ang. Cieni Przybytku, str. 119 „Gdy przychodzimy do coraz jaśniejszego zrozumienia wysokich zalet charakteru, jakie są wymagane od tych wszystkich, którzy kiedyś osiągną żywot wieczny na jakimkolwiek poziomie i że niewielu, jak się wydaje, czyni starania o wyrobienie sobie doskonałej miłości jako zasady rządzącej ich życiem, to nasuwają się myśli, że ci dwaj synowie Aarona, których Bóg ukarał śmiercią, przedstawiają znaczną część poświęconych i spłodzonych z Ducha osób, które zaniedbały osiągnięcia wysokiego stanu serca, jaki jest koniecznie potrzebny i które ostatecznie nie będą godne żadnego życia, ale przeciwnie, zostaną wytracone we Wtorej Śmierci”. - Notatka z Cieni Przybytku w ang. wydaniu, str. 119, odnosi się do str. 136 w polskim wydaniu w tomie 5 - przyp. tłum.). Eleazar (*potężna pomoc*) jest figurą na brata R., a Itamar (*wyspa palm* - jest aluzją do tego, że sfera pracy J. nie zdążyła w kierunku korony, lecz trzymających palmy; Obj. 7:9) przedstawia J.; obaj służyli wypełniający swe

liczne urzędy jako Kapłani głosiciele w każdym odpowiednim czasie służby, pozafiguralny Eleazar w czasie Parousji, a pozafiguralny Itamar w czasie Epifanii (odprawowali urząd kapłański). Pozafiguralny Nadab (*samowolny*) nie pozostawił po sobie grupy Prawdy, aby służyła Panu Prawdą parousyjną; również i pozafiguralny Abiju (*on jest mym ojcem*) nie pozostawił żadnej grupy Prawdy, by służyła Panu Prawdą epifaniczną (umarli... a synów nie mieli), zanim Jezus złożył swą służbę Wieku Ewangelii, służbę Najwyższego Kapłana Kościoła (przed obliczem ojca swego), Brat R. podzielił (podzielił ich Dawid; w. 3) bardziej wybitnych usługujących braci (Sadoka z synów Eleazarowych) i mniej wybitnych usługujących braci (Achimelecha z synów Itamarowych) i to zależnie od ich obowiązków jako pielgrzymów i pomocników pielgrzymów (według urzędu ich), by wypełniali swe służby (w usługach ich). W czasie ostatnich dni brata R. bardziej wybitni pielgrzymi byli liczniejsi od mniej wybitnych pielgrzymów, a obie te klasy miały licznych pomocników (Eleazarowych więcej przedniejszych mężów niż... Itamarowych; w. 4). Na podstawie obliczenia, więcej wybitnych pielgrzymów było szesnastu (z synów... było przedniejszych szesnaście), a mniej wybitnych pielgrzymów było ośmiu (synów Itamarowych osiem).

(14) Gdy dwudziestu czterech pielgrzymów w ten sposób zostało wyznaczonych, każdy z nich stawał się wodzem grupy swych kapłańskich braci (rozdzieleni są losem jedni od drugich; w. 5). W tym charakterze tych dwudziestu czterech pielgrzymów było wodzami Kościoła (przełożonymi nad świątnią) i wodzami od Boga (przedniejszymi przed Bogiem - dosłownie, jak podane w ang. popr. tłumaczeniu - książętami Bożymi). Menta Sturgeon, który zajmował się wtedy działem pielgrzymów, nazaczył im cedulę ich pielgrzymkich podróży w Strażnicy (popisał ich Semejasz... pisarz z pokolenia Lewiego; w. 6), a uczynił to publicznie przed bratem R. (królem) i dwunastoma wodzami z pokoleń duchowego Izraela (książętami), przed grupą wybitniejszych sług Prawdy (Sadokiem) oraz przed grupą mniej wybitnych sług Prawdy (Achimelechem), przed głównymi wodzami więcej i mniej wybitnych sług Prawdy (przedniejszymi... Kapłanów i Lewitów). A było to uczynione osobno dla Eleazarytów i osobno dla Itamarytów (a naznaczono... jeden Eleazarowi, a drugi... Itamarowi). W spisach pielgrzymkich angielskiej Strażnicy na lato 1916 znajduje się 24 pielgrzymów, którzy byli wodzami 24 grup, oddziałów kapłańskich służb. Następujący pielgrzymi w liczbie 16 są pozafiguralnymi Eleazarytami według ich stopnia wybitności: (1) Russell, (2) Johnson, (3) Rutherford, (4) MacMillan, (5) Sturgeon, (6) Rockwell, (7) Sexton, (8) (Geo.) Draper, (9) Toole, (10) Hersee, (11) Herr, (12) McPherson, (13) Wisdom, (14) Zink, (15) Thornton i (16) Thorn. Oni są odpowiednikami 16 Kapłanów wymienionych w w. 7-14. Brat R. jako pozafiguralny Jehojaryb (*walczący o Jehowę*), wypełnia służbę Epifanii przez swe pisma, a tak-

że przez swe pisma należy on do dwóch, którzy zmuszają do ucieczki 10.000 w czasie Epifanii (5 Moj. 32:30). Następująca lista, jest listą wodzów mniej wybitnych pielgrzymów w liczbie 8 spośród 24 pełniących służbę Kapłanów: (1) Barber, (2) Riemer, (3) Robie, (4) Batterson, (5) Palmer, (6) Meggison, (7) Crist i (8) Gillespie. Odpowiada to ośmiu Kapłanom wymienionym w w. 15-18. Tak więc dokładnie, jak to możemy określić, wszyscy z tych 24 pielgrzymów wyżej wspomnianych są przedstawieni w porządku odpowiadającym porządkowi ich 24 typów podanych w w. 7-18 (cić są sporządzeni w posługiwaniu swoim, aby wchodzili do domu Pańskiego w przemianach swych; w. 19). Było to zarządzenie uczynione przez Jezusa poprzez brata R. (pod rządem Aarona, ojca ich) z polecenia Boga samego (jako mu rozkazał Bóg).

(15) 1 Kron. 25 przedstawia nam w trzech grupach 24 innych sług Prawdy, którzy byli podlegli poprzednim 24, gdy chodzi o przywileje kazania i nauczania oraz sposobności. Sług tych w trzech grupach brat R. przy pomocy niektórych z 12 wojowników wodzów wyznaczył do służby (i odłączył Dawid i hetmani; w. 1). Zostali oni ugrupowani jak następuje: (1) czterech posiłkowych pielgrzymów, którzy stale podróżowali (synowie Asafowi), (2) czternastu niedzielnych pielgrzymów zamieszkałych w Betel i trzech innych mieszkających u siebie, z tych zaś dwóch zajmujących się pracą świecką (synowie Hemana) oraz (3) sześciu posiłkowych pielgrzymów, którzy podróżowali czasami w niedziele (synowie Jedytuna). Przywilejem ich było posługiwać się tekstami biblijnymi jako podstawą ich przemówień (prorokowali przy harfach), bereańskimi lekcjami do tomów (psalterionach [w ang. przekładach Biblii w 1 Kron. 25:1 są podane trzy instrumenty muzyczne w następującym porządku: (1) harfy; (2) psalteriony (jest to starożytny strunowy instrument muzyczny, używany przy śpiewaniu psalmów - rodzaj harfy); (3) cymbały. W w. 6 tego samego rozdziału są podane te same instrumenty w odwrotnym porządku: cymbały, psalteriony, harfy - przyp. tłum.]) oraz nieformalnymi pogawędkami (cymbałach). Przedstawienie tej pierwszej klasy sług Prawdy jest następujące: stale podróżujący posiłkowi pielgrzymi (z synów Asafowych; w. 2): (1) Rice (Zachur), (2) Barker (Józef), (3) Yates (Nataniasz) oraz (4) Graham (Asarela), wszyscy z nich bowiem byli zapisani w Strażnicach letnich i jesiennych roku 1916, jako stale podróżujący pielgrzymi. Pracowali oni w grupie najważniejszych posiłkowych pielgrzymów (pod ręką Asafową) i głosili na takie przedmioty, jakie brat R. wyznaczył im.

(16) Następną grupę także stanowili posiłkowi pielgrzymi, ale tacy, którzy pełnili służbę w niedziele od czasu do czasu lecz nie stale, ponieważ byli oni także starszymi w miejscowych zborach (synowie Jedytunowi; w. 3). Byli nimi bracia: (1) Shull z Columbus, O. (Godolijas), (2) Driscoll, publicysta brata R. (Zery). (3) Wise, późniejszy wiceprezydent Towarzystwa (Jesajas), (4) Martin z Dayton, O. (Hasa-

bijas), (5) Jones z Chicago (Matytyjasz) i (6) Bridges z Bostonu (Symej). Trzecia grupa składała się z niedzielnych pielgrzymów, członków rodziny Betel, która pracowała w Betel albo przy Przybytku w zwykłe dni tygodnia, a wypełniała obowiązki kaznodziejskie w niedziele (synowie Hemana; w. 4). Jak wykazują wykazy pielgrzymów Strażnicy na lato 1916, byli to następujący bracia: (1) Burgess (Bukkijas), (2) Detwejler (Matanijas), (3) Emerson (Husyjel). (4) Hirsh (Zebuel), (5) Hoskins (Jerymot), (6) Hudgings (Chananijas). (7) Kuehn (Chanani). (8) Martin (Eliata), (9) Ritchie (Gieddal), (10) Stevenson (Romantjeser), (11) Van Amburgh (Jasbekassa), (12) Wright (Malloty), a dwaj pozostali nie byli umieszczeni w wykazach Strażnicy z powodu braku miejsca: (13) Wakefield (Hotyr) i (14) Scheerer (Machazyjot).

(17) Wymienionych czternastu braci pielgrzymów niedzielnych, ujrzało sprawy Planu Bożego przez oczy brata R. (widzący królewski; 25:5) i pełnili oni służbę przez przedstawienia nauk Boskich przy pomocy kazań (w słowach Bożych, ku wywyższeniu rogu [róg znaczy tu to samo co *koronet*, czyli korona w herbie hrabiowskim - przyp. tłum.]). Pan błogosławił pielgrzymom niedzielnym rozmnażając ich do liczby 14 członków Betel (14 synów). Byli także trzej inni niedzielni pielgrzymi wykazani na ostatniej stronie Strażnicy, ci jednak nie byli członkami rodziny Betel, lecz zamieszkiwali w swych domach, a dwóch z nich zajmowało się pracą świecką w zwykłych dniach tygodnia. Są to mianowicie (1) Jolly, (2) Stevens oraz (3) Woodworth (trzy córki). Wymienionych 27 braci należało do trzech grup zaznaczonych powyżej (pod sprawą ojca swego; w. 6), mających polecenie nauczania Prawdy dla świątyni Epifanii (przy śpiewaniu w domu Pańskim). Trzecia z tych grup dawała ogólne kazania (na cymbałach), druga mowy i lekcje bereańskie oparte na tomach (psalteriony), a pierwsza wykłady oparte na tekstach Biblii (na harfach); to było czynione ku usłudze świątyni epifanicznej (ku służbie w domu Bożym). Wszystko to czyniono według Bożego rozporządzenia pokazanego przez zarządzenia brata R. (jako rozkazał król) dla tych trzech grup przemawiających sług (Asaf, Jedytun, Heman). Należy zwrócić uwagę (w. 9-31), że każdy z tych 24 symbolicznych synów miał jedenastu pomocników tak, iż razem było ich wszystkich 288 (wszystkich mistrzów dwieście osiemdziesiąt i osiem; w. 7). Oni wszyscy byli wyćwiczeni w głoszeniu Słowa Bożego będąc dobrze wyuczeni jak głosić Prawdy doktrynalne (ćwiczeniymi w pieśniach Pańskich). Dwadzieścia cztery oddziały podległych sług Prawdy t.j. pozafiguralnych Lewitów, każdy w porządkowym oddziale, z innymi jedenastoma danego oddziału, odpowiadały i uzupełniały dwadzieścia cztery oddziały wybitnych sług Prawdy tj. Kapłanów, jak np. oddział pozafiguralnego Jehojaryba (br. R.; 24:7) miał za swój odpowiednik i uzupełnienie oddział pozafiguralnego Józefa (br. Rice itd.; 25:9), zaś oddział pozafiguralnego Jedajasza (J.; 24:7) miał jako swój odpowiednik i uzupełnienie oddział pozafiguralnego Godolijasza

(br. Shull itd.; 25:9). Należy również zauważyć, że porządek synów pozafiguralnego Asafa, Jedytuna i Hemana podany w 25:2-4 nie jest podany tak samo w 25:9-31, lecz jest zupełnie innym porządkiem, w którym ci symboliczni synowie wchodzili do swych porządkowych oddziałów.

PYTANIA BEREAŃSKIE

(1) Gdzie są opisane ostatnie dni brata R? Z jakiego punktu widzenia one są widziane? Czym głównie były wypełnione jego ostatnie dni? Czego on jeszcze nie widział jasno? Dzięki czemu możemy jasno widzieć znaczenie tych jego zarządzeń? W czym one się wyrażały? W czym jeszcze te przygotowania były widoczne? Co jest pierwszym znaczeniem tych przygotowań? Drugim? Trzecim? Jakiemu celowi były poświęcone te prace naszego Pastora? Czym one były w istocie? O czym w związku z tymi sprawami nie wiemy na pewno? Co wiemy o jego wiedzy na ten temat? Dlaczego nie opowiedział nam on wiążących się z tym szczegółów? Co Pan mógł czynić w każdym razie? Co przypuszczamy na ten temat?

(2) Co on w związku z tym rozumiał? Dlaczego? Jak to jest dowiedzione? Co on najpierw w rezultacie uczynił? Jak to jest figurowane? Przez co? Jak on zaczął rozwijać pokolenie Judy z Obozu Epifanii? Jak to jest przedstawione? Z kogo ono się składało? Jak on przygotował odciosywanie dokonywane przez pozafiguralnych budowniczych? Co było tym odciosywaniem? Jak to jest przedstawione? Co on uczynił dla pozafiguralnych drzwi? Jak to jest przedstawione? O czym on wiele nauczał? Jak to jest przedstawione? Pomiedzy czym on dokonał rozróżnienia? Jak to jest przedstawione? Kto ich dostarczył? Jak to jest przedstawione? Podaj przykład! Jak to jest przedstawione? Co jego działania mówiły o J.? Jak to jest przedstawione? W jaki sposób on to uważał? Jak to jest przedstawione ogólnie i w szczegółach? Co on uczynił w rezultacie tego?

(3) W jaki sposób było dokonane wezwanie i polecenie w stosunku do J. Jak to jest przedstawione? Jakie zdarzenie miało miejsce w maju 1916? Jaki był pierwszy czyn związany z tym poleceniem? Drugi? Trzeci z przykładami? Czwarty? Piąty? Szósty ze szczegółami? Siódmy z jego skutkami?

(4) Jak J. nie zapatrywał się w owym czasie na punkt 6? Jakie trzy sprawy pozwoliły mu później dojrzeć specjalne znaczenie w tym? Jakie było znaczenie każdego z pięciu? Jakie były tematy innych mówców? Ich porządek? Jak to jest figurowane jeśli chodzi o J. i grupy Lewitów? Jeśli chodzi o temat J.? Jaka szczególna cecha oznaczała trzech wodzów Lewitów w każdym wypadku później? Co należy przede wszystkim zauważyć, jeśli chodzi o siedem aktów, o których była mowa? Według jakiego przykładu? Co po drugie?

(5) Co przez swe akty brat R. powiedział J.? Jak to jest przedstawione? Dla jakich trzech powodów Bóg zabronił tego? Jak to jest przedstawione? Kto to miał zrobić? Jak to jest

przedstawione? Jakie warunki mają to uczynić odpowiednim? Jak to jest przedstawione? Jaki fakt temu nie zaprzecza? Z jakim rezultatem? Jak to jest przedstawione? Co będzie pokojowe w jego pracy? Jak to jest przedstawione? Jaką wiedzę odnoszącą się do tego dał Bóg bratu R.? Prawdopodobnie przez co? Jaką jeszcze wiedzę dał mu na ten temat? Jak to jest przedstawione? Jak długo? Jak to jest przedstawione? Przez jakie dwie rzeczy brat R. powiedział J., że wzniesie on świątynię Epifanii? Jak to jest przedstawione? Dlaczego on to powiedział? Jak to jest przedstawione? Jakie pragnienie wyraził on względem J.? Jak to jest przedstawione? Kto nakazał tę pracę? Jak to jest przedstawione? Dla jakiego celu? Jak to jest przedstawione? Jakie jeszcze warunkowe zapewnienie dał on J.? Ukaż figurę! Do czego on zachęcił J.? Ukaż figurę!

(6) Jakie jeszcze inne zapewnienie dał on J.? Jak to jest pokazane w figurze? Jakie trzy Prawdy są ukryte w wadze i wartości złota? Jak można je wydostać? Jakich dwóch rzeczy nie znamy na podstawie Biblii, gdy chodzi o talent srebra? Od czego to nas powstrzymuje? Jakie dalsze cztery zapewnienia dał on J.? Jak to jest figurowane w każdym wypadku? Jakie jeszcze zapewnienie dał on J.? Jak to jest figurowane?

(7) Do czynienia jakich rzeczy w stosunku do J. zachęcał brat R. wodzów? Jak to jest przedstawione? Na jakie dwie inne rzeczy wskazywał on im? Jak to jest przedstawione w każdym wypadku? Jak jest dowiedziona druga z tych rzeczy? Jak to jest pokazane w figurze? Dla jakiego celu? Jak to jest figurowane? Do czego więc on ich zachęcał? W jakim celu? Jak to jest przedstawione? Do jakich dwóch rzeczy pobudzał ich? Na co to wskazywało? Jak to jest figurowane? Dla jakich dwóch rzeczy miało to być uczynione? Jak to jest pokazane w każdym przypadku? Ku czyjej chwale? Jak to jest przedstawione? Czego powyższe fakty dowodzą? Ukaż to w figurze!

(8) Jakimi działaniami były wypełnione ostatnie dni brata R.? Gdzie to jest powiedziane? Jaki wyjątek należy zauważyć? Jakie fakty dowodzą tego wyjątku? Co jest reprezentowane przez Dawidowe zarządzenia spraw świątyni? Kiedy to powołanie się zaczęło? W jaki sposób między innymi? Gdzie to jest pokazane? W czym to jeszcze miało miejsce? Co tam następowało? Co należy pamiętać, jeśli chodzi o Kapłanów i Lewitów? Dlaczego? W jakich warunkach podlegli słudzy Prawdy zostali opisani? Jak to jest figurowane? Gdzie były podane te opisy? Zależnie od czego? Jak to jest figurowane? Kto odpowiedział na to wezwanie? Jak to jest figurowane? Gdzie były podane te opisy? Zależnie od czego? Z kogo składała się pierwsza grupa? Jak to jest figurowane? Druga? Trzecia? Czwarta? Jak to jest figurowane? Jak brat R. rozmieścił ich? Jak to jest pokazane w typie?

(9) Na ile rodzajów zgodnie z tym można ich podzielić? Czym każdy z tych rodzajów różni się od innych? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Jakie były dwie główne grupy Gersonitów za czasów brata R.? Czym

one się różniły? Na ile grup i na jakie grupy byli podzieleni pozafiguralni Laadanici? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Jaką poprawkę należy wprowadzić jeśli chodzi o w. 9? Na ile i na jakie grupy są podzieleni ci pierwsi? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Na ile i na jakie grupy byli podzieleni Semeici? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Która grupa była z nich najważniejszą? Jak to jest figurowane? Która była następną? Jak ona jest pokazana? Co stało się z trzecią i czwartą grupą? Dlaczego? Jak to jest figurowane? Jak inni zostali umieszczeni? Jak to jest figurowane? Na ile i na jakie grupy zostali oni podzieleni. Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Kto pochodził z klasy Chrystusowej? Jak to jest figurowane w każdym symbolu? Jaką pracę miał daną Najwyższy Kapłan Kościoła? Jak to jest figurowane? Kto w tym współpracuje? Kim oni byli? Jak to jest przedstawione?

(10) Gdzie najpierw ukazują się Amramici? Jak to jest dowiedziona? Z ilu i jakich grup oni się składają? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jacy są ich wodzowie? Jak to jest figurowane? Ile partii było w Zborze w Jersey City? Jak to jest przedstawione? Czyimi są oni zwolennikami? Jak to jest przedstawione? Jacy byli wodzowie pozafiguralnych Amramitów Eliezera? Jak to jest przedstawione? Na co oni się rozbili? Pokaż to w figurze! Za kim i przeciw komu idzie ich najważniejsza klika? Jak to jest przedstawione? Kto stanowił najważniejszą grupę pozafiguralnych Izaarytów? Jak to jest przedstawione? Co było ich odłamek? Jak to jest pokazane w figurze? Na ile i na jakie grupy podzielili się Ritchieici jako pozafiguralni Hebronici? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Sturgeonici? Ukaż figurę! Pozafiguralni Meraryci? Ukaż figurę? Na ile i na jakie grupy podzielili się Meraryci? Jak to jest figurowane w każdym przypadku?

(11) Wymień grupy Merarytów Towarzystwa! Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Czego nie uczynili Rutherfordyści? Jak to jest figurowane? Co oni utworzyli? Jak to jest pokazane w typie? Czym oni przestali być? Jak to jest pokazane w typie? Co potem ich partie uczyniły? Jak to jest figurowane? Jaka jest najważniejsza grupa takich Elizeuszystów? Ukaż figurę! Na ile i na jakie grupy podzielili się zwolennicy Standfast? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jakimi grupami są powyższe? Jak to jest przedstawione? Nawet kto? Jak to jest przedstawione? Gdzie oni służą? Pokaż to w figurze! Jakie dwie inne klasy one obejmują? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Nawet podobnie do kogo? Jak to jest figurowane? Jak są oni podzieleni jeśli chodzi o wodzów? Jak to jest przedstawione? Przeciwno komu? Jak to jest figurowane? Jak byli oni wyznaczani? Jak to jest figurowane?

12) Jakie dwie rzeczy ogłosił brat R.? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Na jaką zmianę on wskazał? Kiedy? Jak to jest figurowane? Dlaczego tak miało być? Z czego to wynika? Co opisywało służbę pozaobrazo-

wego Elizeusza? Jak to jest figurowane? Nawet kto? Jak to jest pokazane w figurze? Co było ich obowiązkiem? Jak to jest przedstawione? Pod jakimi czterema względami przede wszystkim? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Do jakich trzech innych spraw to się odnosiło? Jak to jest przedstawione? Z jakich trzech punktów widzenia? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Pod jakimi trzema warunkami? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jakie inne rzeczy mieli oni czynić? Jak to jest przedstawione? Jakim trzem innym rzeczom mieli oni służyć? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? W związku z jakimi trzema rzeczami? Jak to pokazuje figura w każdym przypadku? Kiedy oni mieli to czynić? Jak na to pokazuje figura? Co to pozwoli im czynić? Wykaż figurę! Względem jakich trzech rzeczy? Jak to jest figurowane? W jakich sprawach? Jak to pokazuje figura?

(13) Co teraz będzie przedstawione? Gdzie to jest figurowane? Kogo reprezentują synowie Aarona, gdy w związku z przybytkiem nie są wymienieni z imienia? Kogo reprezentują kiedy są nazwani po imieniu na koniec Wieku w każdym przypadku? Jak to jest dowiedzione? Czego pozafiguralny Nadab i Abiju nie zostawili w chwili śmierci? Jak to jest pokazane w figurze? Przed czym oni pomarli? Jak to jest figurowane? Jakiego rozdziału wybitnych służb dokonał brat R.? Jak to jest pokazane w figurze? Zależnie od czego? Dlaczego? Jak to jest figurowane? Jaka była wówczas proporcja więcej i mniej wybitnych braci oraz ich pomocników? Jak to jest przedstawione? Co stanowiło różnicę? Jak to wynika z figury?

(14) W jakim stosunku jest każdy z 24 piel-grzymów do swej grupy? Jak to jest przedstawione? Czym oni byli w tym charakterze? Jak to jest figurowane w obu stosunkach? Kto naznaczał im cedulę pielgrzymkich podróży? Jak to jest figurowane? Przed jakimi pięcioma układami pozafigur? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Jak to było uczynione? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Gdzie są ci 24 uwzględnieni w planie? Wymień 16 wybitnych Eleazarytów według ich stopnia wybitności! Kogo oni są odpowiednikami? Jak pozafiguralny Jehojaryb spełnia swą służbę Epifanii? Według jakiego podobnego przykładu?

Wymień ośmiu pozafiguralnych Itamarytów według stopnia ich wybitności! Komu oni odpowiadają? Jak według naszego zrozumienia są oni przedstawieni? Jak to jest figurowane? Przez kogo to zostało urządzone? Polecone? Jak to jest przedstawione?

(15) Co jest w trzech grupach przedstawione w 1 Kron. 25? W czym oni byli podlegli w stosunku do poprzednich 24? Przez kogo te trzy grupy były wyznaczone? Jak to jest figurowane? Czym te trzy grupy różniły się? Jakimi trzema rzeczami miały one przywilej posługiwać się? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Na czym polega przedstawienie pierwszej z tych klas? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Na jakich listach byli oni umieszczeni? W jakiej oni byli grupie? Jak to jest przedstawione? Przez kogo zostali wyznaczeni? Jak to jest figurowane?

(16) Jaka była następna grupa? Jak oni pełnili służbę? Jak to jest figurowane? Kto w tę grupę wchodził? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Z jakich członków składała się trzecia grupa? Jak to jest figurowane? Wymień ich według wykazów Strażnicy? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Którzy dwaj nie figurowali w wykazach?

(17) Poprzez co widzieli oni Prawdę? Jak to jest figurowane? Jaką oni mieli służbę? Jak to jest figurowane? Co Bóg czynił względem niedzielnych pielgrzymów? Jak to jest figurowane? Jaka tam była inna klasa niedzielnych pielgrzymów? Jak oni się nazywali? Jak to jest figurowane w każdym przypadku? Do jakiej grupy należało powyżej wymienionych 27 pielgrzymów? Jak to jest figurowane? Co im było polecone? Jak to jest figurowane? W jaki sposób każda z tych trzech grup miała służyć? Jak to jest przedstawione w każdym przypadku? Przez czyje rozporządzenie? Jak to jest figurowane? Dla jakich trzech grup? Jak to jest przedstawione? Co można zauważyć na podstawie w. 9-31? Jak to jest przedstawione? W czym oni byli wyćwiczeni? Jak to jest przedstawione? Dlaczego? Komu te 24 oddziały miały odpowiadać? Kogo one uzupełniały? Jakie dwa przykłady tego zostały podane? Co jeszcze trzeba w tej sprawie zauważyć?

(Ciąg dalszy nastąpi)
(T.P. 1955,49)

POŚWIADCZAJĄCA SŁUŻBA WIELKIEGO GRONA

Z GODNIE z tym jak brat Johnson dowiódł (P.'21,14; E. tom 4,49 itd.) „prawda o Epifanii jest postępująca”. Jest to widoczne dla wszystkich, którzy bacznie śledzili jej rozwój z roku na rok. Wraz z upływem czasu możemy spodziewać się dalszego rozwinięcia tej prawdy (Przyp. 4:18). Aby lepiej zrozumieć rzeczy podane w tym artykule, zachęcamy wszystkich, aby najpierw pilnie zbadali E. tom 4, roz. 2 „O Wielkim Gronie Ogólnie”, albo artykuł p.t. „Oczyszczenie Prawdy i Jej Sług” (T.P. 1932,26), gdzie jest tłumaczony 12 rozdział z 3 księgi Mojżesza.

Zastanówmy się nad określeniami brata Johnsona, odnoszącymi się do 12 rozdziału

3 Moj. Brat ten, jak wiemy, w figuralnym znaczeniu Racheli odnalazł klucz, którym otworzył 3 Moj. 12. Rachel na nasz czas przedstawia duchowe prawdy, dotyczące się wyboru na okresy Parousji i Epifanii, a także sług, którzy prawdami tymi służą dwom spłodzonym z ducha klasom szczególnie rozwiniętym przez te prawdy przy końcu Wieku Ewangelii, tj. Małemu Stadku (pozafiguralny Józef) i Wielkiemu Gronu (pozafiguralny Benjamin). W owym artykule na stronie 27 tłumaczył on, że matka (3 Moj. 12) przedstawia to samo, co Rachel przy końcu Wieku (choć niekoniecznie to samo z każdego punktu zapatrywania); że mężczyzna (3 Moj. 12:2) przedstawiał Małe

Stadko w Parousji, które było rozwinięte przez duchowe prawdy, tyżące się wyboru i słuę usługujących tymi prawdami, i że dziewczka (3 Moj. 12:5) przedstawiała Wielkie Grono podczas Parousji i Epifanii. On dalej tłumaczył tam, że 40-dniowy okres oczyszczenia matki po urodzeniu syna, przedstawia 40 lat Parousji (1874-1914) oraz, że 80 dni potrzebnych na oczyszczenie matki po urodzeniu córki przedstawia 80 lat Parousji i Epifanii (w ścisłym znaczeniu) razem (1874-1954). Oczyszczenie matki po urodzeniu syna podczas 40 dni przedstawiało dwie rzeczy: (1) oczyszczenie Prawdy (w jej zastosowaniu do Małego Stadka - mężczyzny) z wszelkich błędów dotyczących tej sprawy i (2) oczyszczenie jej wiernych słuę, co było dowiedzione przed październikiem 1914, że zatrzymali oni korony i od tego czasu zatrzymają je. Podobnie oczyszczenie matki po urodzeniu córki podczas 80 dni przedstawia dwie rzeczy. (1) oczyszczenie Prawdy (w jej zastosowaniu do Wielkiego Grona - dziewczki) z wszelkich błędów dotyczących tej sprawy i (2) oczyszczenie wiernych oraz częściowo wiernych słuę Prawdy z takich nieczystości, które byłyby powodem utraty ich miejsc w Wieku Tysiąclecia, jak również niezdatności wykonywania specjalnej poświadczającej służby od października 1954.

Kim są ci „wierni” i „częściowo wierni” wspomniani wyżej słuę? Ponieważ brat Johnson często i właściwie używał wyrażen „wierni” i „częściowo wierni”, gdy porównywał Małe Stadko z Wielkim Gronem, na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że to samo miał na myśli i w tym wypadku. Lecz ostrożniejsze zbadanie cytatu i wypełnień wskazuje, że to znaczenie nie odnosi się do tematu pod dyskusją, jak to wykażą następujące punkty.

(1) W następnym paragrafie (str. 27, par. 4) przy omawianiu 7-miu i 14-tu dni 3 Moj. 12:2,5 wykazuje on (odnosząc się do słuę przedstawiających Prawdę), że „w figurze 7-dniowej nieczystości matki (w. 2) mamy rozumieć, iż uczestnictwo słuę tracących korony nie jest przedstawione w obrazie odnoszącym się do rozwinięcia Małego Stadka, chociaż oni pomagali w rozwijaniu Małego Stadka. Również należy rozumieć, że tak słuę zatrzymujący, jak i tracący korony, są uważani jako załączeni w figurze matki i w obrazie odnoszącym się do tych, którzy rozwijali Wielkie Grono, chociaż ci pierwsi nie są złączeni w obrazie 14-dniowej nieczystości matki (w. 5). Fakty tych dwóch pozafigur i dwóch okresów figuralnej nieczystości oraz figuralnego oczyszczenia zmuszają nas, abyśmy zrobili różnice w poglądzie”.

(2) Na stronie 27 w par. 5 po opisanu specjalnej pracy (uderzenie Jordanu, itd.), która w latach 1914-1916 była świadectwem zupełnego oczyszczenia matki w znaczeniu słuę, którzy zatrzymali korony, on dodaje: „Ta służba była świadectwem oczyszczenia pozafiguralnej matki; ponieważ wierne uczestniczenie w niej dowiodło, że oni byli słuęmi zatrzymującymi swe korony. Jednak ich usługiwanie w tym nie wyrobiło im Wysokiego Powołania.

To jest udowodnione tym faktem, że oni, jako pozafigura matki, musieli przynieść pozafiguralną ofiarę całopalenia i ofiarę za grzech (3 Moj. 12:6-8)”. Jest zatem widoczne, że wierni „w sensie słuę, którzy zatrzymali swe korony”, mieli swą pracę oczyszczenia poświadczoną jako kompletną, w ich specjalnej służbie wykonywanej od 20 września 1914 do 3 listopada 1916 po okresie 40-letniego oczyszczenia; z tego względu nie mogą być załączeni do „wiernych” wzmiankowanych powyżej, dających świadectwo swego oczyszczenia po okresie 80 lat.

(3) To, że wyrażenie „wierni” i „częściowo wierni” słuę nie odnosi się tutaj ani do Małego Stadka, ani Wielkiego Grona, jest także widoczne z oczyszczenia utratników koron - słuę Prawdy dla Wielkiego Grona, którzy są sami przedstawieni w pozafiguralnej 14-dniowej nieczystości, zaś wierni zatrzymujący korony, są pominięci w figurze, jak również w tej części pozafigury. Tak samo, lecz w odwrotnym porządku, utratnicy koron, chociaż są słuęmi Prawdy dla Małego Stadka, zostali jednak pominięci w pozafiguralnych 7-miu dniach nieczystości wiernych słuę Prawdy dla Małego Stadka, tak jak jest to przedstawione w figurze. Ci słuę, którzy utracili swe korony, mieli udział w pierwszym oczyszczeniu (przedstawionym przez pierwsze 7 dni wchodzących w okres 14-dniowej nieczystości z w. 5), lecz z powodu ich częściowej niewierności muszą oni jako klasa przechodzić przez jeszcze jedno oczyszczenie, w którym to czasie zasługa Jezusowa będzie szczególnie użyta (4 Moj. 8:12,21). To drugie przebłaganie na ich korzyść zawiera się w drugich 7 dniach wchodzących w 14-dniowy okres, tak jak jest to pokazane w w. 5. Drugie przypisanie zasługi Chrystusowej na korzyść tych słuę, odbyło się w czasie pomiędzy październikiem 1923 a październikiem 1924, przy ofiarowaniu pierwszej części Dobrych Lewitów - drugiego z pozafiguralnych bochenków chleba, danych na obracanie w uzupełnionym obrazie. Było to wyrzeczone na podstawie wierszy 2 i 5, gdy powiedzieliśmy powyżej, że słuę zatrzymujący korony są wyłączeni z figury 14-dniowej nieczystości, a słuę tracący korony są wyłączeni z figury 7-dniowej nieczystości (str. 28, par. 6).

(4) Fakty tej sprawy dowodzą, że „oczyszczenie wiernych i częściowo wiernych słuę Prawdy z takich nieczystości, które byłyby powodem utraty ich miejsc w Wieku Tysiąclecia, jak również niezdatności do wykonywania specjalnej służby wydawania świadectwa od października 1954”, nie mogło tu włączyć Małego Stadka jako „wiernych”, ponieważ ich ziemska pielgrzymka skończyła się w roku 1950, podczas gdy specjalna służba poświadczająca oczyszczenie wiernych i częściowo wiernych słuę rozpoczyna się po okresie 80-letnim, tj. w październiku 1954.

(5) Tuż przed tym oświadczeniem odnoszącym się do „wiernych i częściowo wiernych słuę Prawdy” oraz ich oczyszczenia z takich nieczystości, które byłyby powodem utraty ich miejsc w Wieku Tysiąclecia, a także nie-

zdatności do wykonywania specjalnej służby wydawania świadectwa po październiku 1954, brat Johnson podał równoległe oświadczenia odnoszące się do „oczyszczenia (Prawdy potrzebnej dla rozwinięcia Małego Stadka) wiernych sług, tak iż dowiedzionym było w październiku 1914, że oni zatrzymali swe korony i od tego czasu je zatrzymają”. A zatem „oczyszczenie matki w znaczeniu sług zatrzymujących swe korony dało świadectwo, iż proces ten był ukończony” łącznie ze specjalną pracą, jaką mieli oni wykonać, a która „następowała zaraz po skończeniu 40 dni”, tj. w „okresie od 20 września 1914 do 3 listopada 1916” (str. 27, par. 5; str. 28, par. 8).

OBJAŚNIENIE „WIERNYCH” I „CZĘŚCIOWO WIERNYCH”

Mając na uwadze powyższe pięć dowodów widzimy, że bracia Małego Stadka nie są włączeni w „sługach wiernych i częściowo wiernych”, „pozafiguralnej matki po pozafiguralnej córce w znaczeniu sług Prawdy, którzy w roku 1954 przyniosą pozafiguralną ofiarę całopalenia i ofiarę za grzech jako świadectwo jej oczyszczenia” (str. 27, par. 5). Kim więc są ci „wierni i częściowo wierni słudzy Prawdy”, którzy przed październikiem 1954 będą oczyszczeni „z takich nieczystości które byłyby nie tylko powodem ich niezdadności do zajmowania miejsca w Wieku Tysiąclecia, ale również spowodowałyby utratę specjalnej służby poświadczającej od października 1954”? Myślimy, że „wierni” są to „oczyszczeni Lewici”, a „częściowo wierni słudzy Prawdy”, to ci Lewici, którzy znajdują się w procesie do oczyszczenia. Ci ostatni są teraz tylko po części oczyszczeni, ponieważ proces oczyszczenia jest „sprawą stopniową”, jak to jest wykazane w 4 Moj. 8:7 (E. tom 4, 71,146,147; T.P. 1938, 44, kol. 1 u góry; te oczyszczenie ma być skompletowane „przed końcem Epifanii” - Czasem Ucisku w obszerniejszym znaczeniu; E. tom 6, 163; T.P. 1938, 6).

Liczni bracia połączeni z różnymi grupami Prawdy, jak: Brzask, Głos Eliasza, P.B.I., Stróże Poranka itd. coraz to więcej przyjmują okruchy z Epifanii - oświeconego stołu, stopniowo pozbywając się dawniej wyznawanych błędów po części, lub w całości. Nasze pisma takie, jak: „Co Znaczy To Wszystko?”, odparcie błędów wodzów z Dawn czyli Brzasku na temat wiązania Szatana, „Czy Drzwi Wejścia do Wysokiego Powołania Są Zamknięte?”, „Kto Słyszał o Takich Rzeczach?”, „Nauki Świadców Jehowy” itd., razem z naszymi dawnymi numerami ochotniczymi, które jeszcze wysyłamy, dokonują pięknego dzieła. W wyniku tego otrzymaliśmy wiele listów jako odpowiedzi, które wykazują częściowe oczyszczenie i częściową służbę Prawdy względem drugich. Brat Johnson wspominał o tym w E. tomie 4, 147, gdzie wyraził się: „Aż oczyszczenie... do pewnego stopnia rozpocznie się, oni nie będą mogli służyć Kapłanom” (z których wszyscy są poza zasłoną od 22 października 1950). Nawet przed rozpoczęciem się w nich

oczyszczenia, podczas gdy jeszcze są dwoistego umysłu i nie znajdują się w harmonii z Panem, „ich praca, zwłaszcza ku publiczności, jest po części pracą dla Pana. Dobra część ich umysłu pozwala im czynić niektóre rzeczy dla Pana, podczas gdy zła część ich umysłu jest powodem ich służby Azazelowi” (E. tom 4, 125). Skoro tylko rozpoczną oni proces oczyszczenia, dobra część ich umysłu zdobywa coraz to większą kontrolę, a Duch Święty ich umysłów, serc i woli przysposabia ich coraz bardziej, aby byli „wiernymi świadkami Prawdy, odnośnie nadchodzącego Królestwa i uzupełnienia Kościoła” (Obj. 19:6-8; E. tom 15, 528). W proporcji do stopnia ich oczyszczenia wszyscy Lewici, wierni lub częściowo wierni, będą wiernie służyli Jezusowi - Głowie i Kościołowi - Jego Ciału, jako wielkiemu Najwyższemu Kapłanowi i Jego Podkapłanom, którzy obecnie znajdują się na duchowym poziomie. Nie mamy uważać, że przebywanie Kapłanów na poziomie duchowym, jest przeszkodą dla Lewitów do przyjemnego służenia im w błogosławieniu ludzkości.

Oczyszczenie matki po urodzeniu się syna, w pierwszym zarysie, tj. na ile to się tyczy Prawdy, przedstawiało usunięcie z Prawdy przed październikiem 1914 wszystkich błędów dotyczących się nauk potrzebnych dla rozwinięcia Małego Stadka; zaś w wypadku córki, także w pierwszym zarysie - usunięcie z Prawdy błędów przed październikiem 1954, dotyczące się nauk potrzebnych dla rozwinięcia Wielkiego Grona. Lecz jesteśmy więcej w tym artykule zainteresowani drugim zarysem dotyczącym się oczyszczenia matki po córce, tzn. oczyszczeniem sług Prawdy, a zwłaszcza tych, którzy będą żyli w październiku 1954 i którzy do tego czasu będą już oczyszczeni „z takich nieczystości, które byłyby dla nich przeszkodą do zajęcia miejsca w Wieku Tysiąclecia, jak również do specjalnej pracy poświadczającej, począwszy od października 1954”.

Z cytatu z T.P. 1932, 21 rozumiemy, że chociaż jeszcze nie będzie otwarcie objawione, to jednak każde Nowe Stworzenie będzie przed październikiem 1954 albo zatracone i pójdzie na Wtórą Śmierć, albo będzie dostatecznie oczyszczone z takich nieczystości, które powstrzymałyby je od zajęcia miejsca w Wieku Tysiąclecia. Jak ostrożnym powinno być każde Nowe Stworzenie w wykonywaniu swego poświęcenia, w badaniu, krzewieniu i czynieniu Prawdy, oraz w wiernym wytrzymywaniu różnych doświadczeń, albowiem dla każdego z nich jest to sprawa życia lub śmierci! Sądząc z wielu objawów upartości Wielkiego Grona, nienawidzenia przez nich instrukcji Bożych, buntowania się przeciwko Prawdzie, zaniedbywania Słowa Bożego, lekceważenia Jego zarządzeń (Ps. 50:15-17; 107:11) oraz rozległych działalności przesiewawczych, nieustannego natarczywego zagaszania ducha i siania ciała, z którego żną skażenia (Gal. 6:8) mamy obawę, że wielu spośród nich będzie zniszczonych we Wtorej Śmierci.

Z oświadczenia brata Johnsona podanego powyżej widzimy, że jest potrzebne dla sług Prawdy aby byli oczyszczeni nie tylko z takich

spługawień, które powstrzymałyby ich od zajęcia miejsca w Wieku Tysiąclecia, lecz także z takich, które czyniłyby ich niezdolnymi do wykonywania specjalnej służby poświadczającej o ich czystości. Wierzmy, że oczyszczeni Lewici, którzy posiadają Prawdę Epifanii logicznie będą tymi, których Pan użyje aby rozpocząć tę specjalną służbę z uwagi na to, iż ogólnie mówiąc, oni są tymi wiernymi sługami Prawdy do których odnosi się cytata ze str. 27. Dalej wierzymy, że częściowo wierni coraz więcej będą się przyłączali do tej pracy gdy ją lepiej zrozumieją i dalej będą się oczyszczali. Jeżeli Pan użył Swych Epifanią oświeconych Lewitów jako pierwszych Lewitów do ogłoszenia poselstwa z Objawienia 19:5-9, które było na czasie po śmierci brata Johnsona jako „ostatniego członka Małego Stadka na ziemi” (T. P. 1950, 27; 1951, 19), nie powinno nas dziwić, jeżeli On podobnie użyłby ich do rozpoczęcia służby poświadczającej, będącej dowodem ich oczyszczenia jako części pozafiguralnej matki po pozafiguralnej córce. Faktem jest, że żaden członek z Wielkiego Grona w Babilonie, ani żaden między 60-ma grupami, z wyjątkiem Epifanią oświeconych oczyszczonych Lewitów, nie był dostatecznie poinformowany aby mógł inteligentnie uczestniczyć w proklamowaniu poselstwa z Objawienia 19:5-9, kiedy czas na jego ogłoszenie nadszedł.

Podobna sytuacja będzie przeważać odnośnie brania inteligentnego udziału w pracy poświadczającej, jaka rozpocznie się w październiku 1954.

Zastanowienie się nad warunkami, jakie panowały pomiędzy braćmi Małego Stadka w czasie ich poświadczającej służby, powinno być pomocnym dla nas pod tym względem. Jako pozafiguralna matka po urodzeniu syna, wszyscy bracia Małego Stadka byli oczyszczeni z wad do tego stopnia, iż było w dniu 16 września 1914 roku dowiedzione, że zatrzymali oni swe korony i od tego czasu zatrzymają je; chociaż nie wszyscy byli jeszcze gotowi do wzięcia udziału w swej służbie poświadczającej (uderzenie Jordanu itd.) gdy praca ta rozpoczęła się 20 września 1914, ponieważ spora ich liczba była jeszcze w Babilonie. Z biegiem czasu i oni byli popieczętowani na czołach, opuścili Babilon i przyłączyli się do służby poświadczającej, przy czym ostatni z nich opuścił Babilon w dniu 18 kwietnia 1916, mając dosyć czasu aby wziąć udział w tej służbie przed jej zakończeniem 3 listopada 1916. Ponieważ nie wszyscy pozostali członkowie Małego Stadka byli gotowi do natychmiastowego brania udziału w służbie poświadczającej z chwilą jej rozpoczęcia w roku 1914, nie powinniśmy się spodziewać podobnie, że wszyscy członkowie Wielkiego Grona będą gotowi do brania udziału w swej służbie poświadczającej zaraz z chwilą jej rozpoczęcia w październiku 1954. Lecz jak więcej oświeceni członkowie Małego Stadka brali w swej specjalnej służbie od samego początku, a drudzy mniej oświeceni wzięli udział później, tak jest rozsądnym spodziewać się, że więcej oświeceni członkowie Wielkiego Grona (dobrzy Lewici) rozpoczną

swą specjalną służbę w jesieni 1954, a drudzy mniej oświeceni wezmą swój udział w niej później.

DWIE FAZY SŁUŻBY POŚWIADCZAJĄCEJ

W T.P. 1932, 27, par. 5 i w E. tomie 4, 100 brat Johnson mówi: „Jeszcze nie wiemy jaka będzie szczególnie praca pozafiguralnej matki pozafiguralnej córki w znaczeniu sług Prawdy łącznie z przyniesieniem w roku 1954 pozafiguralnej ofiary całopalenia i ofiary za grzech w zaświadczeniu jej oczyszczenia; lecz myślimy, że stanie się to w formie nawrócenia Izraela. Musimy poczekać za tą wiadomością prawdopodobnie aż do owego czasu”. Zauważmy niepewność brata Johnsona wyrażoną w tej sprawie, chociaż podał on, że pracą tą mogłoby być nawrócenie Izraela. Powiedział on także, że musimy poczekać za tą wiadomością prawdopodobnie aż do owego czasu (tj. do jesieni 1954) aby się upewnić względem tego, albowiem miał on ufność, że Pan objawi mu to wtedy, gdy przyjdzie czas na rozpoczęcie pracy poświadczającej. Gdy brat Johnson pisał to po raz pierwszy w 1928 roku (tłumaczone w T.P. 1932, 27 par. 5) miał on na myśli, że wojna, rewolucja i anarchia Czasu Ucisku będą miały miejsce w 40 latach Epifanii i że w roku 1954 będzie czas ucisku Jakuba, a także że ucisk ten przygotowuje Izraela na przyjęcie poselstwa Wielkiego Grona i nawróci go do Pana jako do Wybawiciela. Spodziewał się on również, że narodowe nawrócenie Izraela „nastąpi w Palestynie przy końcu ucisku Jakuba” pomiędzy rokiem 1954 a 1956 (E. tom 5, 421; E. tom 4, 105), chociaż „w tych sprawach, jak i we wszystkich innych, Prawda stopniowo się rozjaśnia” (E. tom 5, 300); pisząc E. tom 10 on zrozumiał (str. 610), że nawrócenie Izraela „nastąpi po roku 1956” (zob. także P'47, 53). Mając na uwadze obecne warunki i widoczne zachodzenie Epifanii jako Czasu Ucisku na Bazyleję po roku 1956, zdawałoby się teraz, że nawrócenie Izraela nie nastąpi prędzej niż jakiś czas możliwie nawet lata, po roku 1956.

Aby pokazać jak Prawda o służbie poświadczającej stopniowo rozjaśniała się, podajemy poniżej przedruk pytania i odpowiedzi z P.' 30,15 wraz z nawiasowymi komentarzami:

Pytanie: Jaka praca jest wyobrażona przez matkę przynoszącą ofiarę swego oczyszczenia przy końcu 80 dni po porodzeniu córki?

Odpowiedź: W numerze 121 Present Truth (przedrukowanym w E. tomie 4, 96-107, z którego cytowaliśmy powyżej) podaliśmy, że matka przynosząca ofiarę swego oczyszczenia przy końcu 40-tu dni po porodzeniu syna przedstawia pracę Małego Stadka od jesieni 1914 do jesieni 1916, która jest pokazana pod innymi figurami jak np.: uderzenie Jordanu przez Elijasza, wyznawanie przez Najwyższego Kapłana grzechów Izraela nad Kozłem Azazela, Pierwsza Walka Gedeona i wykonanie kary przez Świętych nad narodami, jak również wiązanie ich królów i panów. W tym samym artykule przyznaliśmy się do braku zrozumienia pozafigury matki przynoszącej

ofiary po 80-tym dniu od urodzenia córki. Lecz od tego czasu ten zarys obrazu stał się nam jasny. Według Pisma Św. są dwie wielkie prace jakie Wielkie Grono ma wykonać po oczyszczeniu się z azazelowych splugawień: (1) uformowanie Obozu Epifanii, tj. nawrócenie po zniszczeniu Babilonu ludzi Chrześcijaństwa żyjących w czasie pomiędzy rewolucją a anarchią, do wierzenia i przyjęcia Prawdy, tak jak jest ona podana w tomie 1 (4 Moj. 8:6-22; Obj. 19:5-8) i (2) nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza. Ta ostatnia praca będzie miała miejsce w łączności z uciskiem Jakubowym i przy jego końcu. Ponieważ Epifania i Czas Ucisku mają jedno i to samo znaczenie (P.'22,70), rozumiemy, że anarchia skończy się w październiku 1954 [jak brat Russell dawniej myślał, że Czas Ucisku włączając w to anarchię skończy się w październiku 1954; lecz jak Prawda Parousji została oczyszczona z dawnego błędu przed rokiem 1914 z podaniem specjalnych przestróg począwszy od 1913 roku (zob. Z.'13, 343, kol. 2, par. 1; lub przedruk str. 5349, kol. 2, par. 4; a także E. tom 7, 348,413), tak samo Prawda Epifanii była oczyszczona z dawniejszych myśli, że Czas Ucisku włączając w to anarchię, skończy się w październiku 1954 lub nawet 1956 z podaniem specjalnych przestróg od roku 1953 (zob. P.' 53,76,77; T.P. 1954, 27-30)]. Zaraz po anarchii nastąpi ucisk Jakuba i nawrócenie Izraela (Zach. 12:2-14; 14:1-3). Podług Pism Wielkie Grono będzie miało zaszczyt nawrócić Izraela (Pieśń Sal. 5:2-6:1), gdy przyjdzie czas na jego nawrócenie, tj. podczas i przy końcu ucisku Jakubowego (jak wskazują na to Pisma), co ma się rozpocząć od roku 1954 [tj. w tym czasie, przy końcu 80 lat, gdy ma się rozpocząć poświadczająca służba Wielkiego Grona, chociaż narodowe nawrócenie Izraela nie nastąpi aż w jakiś czas później - podczas i przy końcu ucisku Jakubowego]. To stanie się także przy końcu 80 pozafiguralnych dni. Z faktu, że Kościół był w 25-miesięcznej służbie - od października 1914 do listopada 1916 - ofiarowywania ofiary przy końcu pozafiguralnych 40 dni wnosimy, że i Wielkie Grono [razem z klasą Młodocianych Godnych] będzie przez taki sam długi okres ofiarowywać równoległą ofiarę, tj. od października 1954 do listopada 1956 (przynajmniej na początku tej służby)”.

Można przytoczyć ten ważny fakt, że gdy obraz służby poświadczającej, rozpoczynającej się od października 1954 stał się jaśniejszym bratu Johnsonowi, on zrozumiał, że „podług Pism, Wielkie Grono będzie miało dwa dzieła do wykonania po oczyszczeniu się ze splugawień azazelowych: (1) uformowanie Obozu Epifanii (względem nawrócenia pogan)... i (2) nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza”. Dawniej nauczał on, (E. tom 4, 105), że „ta praca zdaje się będzie nawróceniem Izraela przez Wielkie Grono”, lecz zauważył, że „podług Pism” uformowanie Obozu Epifanii jest częścią pracy poświadczającej. Łącznie z tym mówi on o przyprowadzaniu „ludzi z Chrześcijaństwa do przyjęcia Prawdy zawartej w 1 tomie (4 Moj. 8:6-22; Obj. 19:5-8).” Wskazuje on dalej, że ta praca względem ludzi w Chrześcijań-

stwie nie dokona ich „nawrócenia” aż „po zniszczeniu Babilonu... pomiędzy rewolucją a anarchią”; on także wykazuje, że nawrócenie Izraela nie będzie skutecznione aż „podczas i przy końcu ucisku Jakubowego”, który ma się rozumieć, nastąpi jakiś czas później.

KIEDY ROZPOCZNIE SIĘ SŁUŻBA POŚWIADCZAJĄCA?

Czy mamy więc czekać do czasu „po zniszczeniu Babilonu... pomiędzy rewolucją a anarchią” i aż do czasu ucisku Jakubowego z rozpoczęciem wykonywania tych dwóch zarysów służby, która by poświadczająca nasze oczyszczenie jako części matki po córce? Wierzymy, że Pańską wolą jest abyśmy nie zwlekali z pierwszym rozpoczęciem tej pracy, lecz rozpoczęli ją jesienią 1954 z kilku przyczyn, a głównie dla siedmiu następujących powodów:

(1) W E. tomie 4, 104 (to samo w T.P. 1932, 28, par. 8) po wytłumaczeniu 3 Moj. 12 brat Johnson mówi: „Widzieliśmy już z powyższego badania, że czas na ofiarowanie ofiar w dowód oczyszczenia następował zaraz po skończeniu 40 dni”. Widocznym jest, iż wniosek ten jest oparty na 3 Moj. 12:6, gdzie czytamy: „A gdy się wypełnią dni oczyszczenia jej po synu albo po córce, przyniesie...” itd. Widocznie nie było tam żadnej zwłoki; a więc jeżeli to się stało natychmiast w wypadku syna, to stanie się tak podobnie i w wypadku córki. Ofiarowanie na dowód oczyszczenia rozpocznie się natychmiast („gdy się wypełnią dni oczyszczenia jej”) po skończeniu 80 lat, tj. jesienią 1954.

(2) W tym samym paragrafie brat Johnson dodaje: „W czasie pozafiguralnego ofiarowania po 80-dniowym oczyszczeniu nastąpi podobny do powyższego okres i podobna praca, a ponieważ figuralne ofiary przy końcu 40 i 80 dni są równoległe, dlatego jest rzeczą zupełnie prawdopodobną, że czas zachodzenia Epifanii na Bazyleję (Królestwo) będzie również trwał około 2 lat i 1 miesiąca, w którym to czasie dokonywana będzie praca przez Wielkie Grono, podobna do charakteru i długości tej, jaką dokonywało Małe Stado od 20 września 1914 do 3 listopada 1916 przez pierwsze uderzenie Jordanu. Praca ta będzie możliwie nawróceniem Izraela przez Wielkie Grono”. Widzimy zatem, że równoległe ofiary wskazują, iż ofiara poświadczająca oczyszczonego Wielkiego Grona powinna rozpocząć się jesienią 1954 i powinna włączyć początek pracy ku nawróceniu Izraela, jako jeden z dwu zarysów tej służby.

(3) Z badania artykułu „Królowa z Saby” (P.' 54, 41; T.P. 1960, 70) dowiedzieliśmy się, że „ci tymczasowo usprawiedliwieni, którzy nie poświęcą się przed październikiem 1954 utracą swe stanowisko na Dziedzińcu Epifanii (Obj. 22:11) a staną się częścią Obozu Epifanii razem z wieloma innymi, którzy potem przyjmą Jezusa jako swego Zbawiciela i Króla, włączając w to nawróconego cielesnego Izraela”. Tymczasowo usprawiedliwieni Wieku Ewangelii byli uważani jako znajdujący się na Dziedzińcu Przybytku. Lecz począwszy od października 1954 ci wszyscy, którzy są usprawied-

liwieni z wiary w Chrystusa jak również i ci, którzy poświęcą swe życie Bogu dowiedzą się, że ich stanowisko nie jest na Dziedzińcu lecz w Obozie. Nie będzie więcej tymczasowo usprawiedliwionych dla celów Wieku Ewangelii, ponieważ (T. P. 1949, 42, kol. 2 u dołu) „po roku 1954 już nie będzie można stać się członkiem klasy Młodocianych Godnych ani nikt nie będzie mógł dostąpić stanu tymczasowego usprawiedliwienia. Stąd też napomnienie, znajdujące się w Obj. j. 22:11, które podajemy wg ang. ulepszonego przekładu: „Kto niesprawiedliwy [tymczasowo usprawiedliwiony, który nie jest aktualnie usprawiedliwiony i dlatego niesprawiedliwy niech jeszcze będzie niesprawiedliwy [niechaj pozostanie tymczasowo usprawiedliwiony i nie poświęcony]; a kto jest plugawy [nie żałujący grzesznicy którzy nie są czystymi] niech jeszcze będzie plugawy [niech pozostanie w tym stanie]; a kto jest sprawiedliwy [Lewicy Wielkiego Grona i członkowie klasy Młodocianych Godnych znajdujący się na Dziedzińcu są sprawiedliwymi] niech jeszcze pozostaje sprawiedliwy; a kto jest świętym [Kapłani są świętymi, ponieważ są w Świątynicy] niech jeszcze pozostanie świętym”. Bo gdy przyjdziemy do czasu kiedy nie będzie więcej poświęcenia dla celów Wieku Ewangelii (po październiku 1954 nowo poświęceni nie będą przyjęci na prospektywne miejsca pomiędzy wybranych Wieku Ewangelii), byłoby bezpożytecznym napominanie tymczasowo usprawiedliwionych ażeby się poświęcili (jeszcze będą tymczasowo usprawiedliwieni, lecz ich tymczasowe stanowisko będzie w Obozie Epifanii); już nikt nie wejdzie do stanu tymczasowego usprawiedliwienia dla celów wyboru Wieku Ewangelii i nikt nie powinien po październiku 1954 być nawoływany do poświęcenia się dla tych celów, albowiem wtedy nie będzie można się poświęcić dla celów (wybrania) Wieku Ewangelii. Lecz poświęcenie i zachęta do niego, co zawsze jest godne pochwały, będzie w dalszym ciągu trwało, ale dla celów sformowania nowej klasy - poświęconych Obozowców Epifanii (P.' 54, 41, 42). Byłoby także bezpożytecznym napominanie grzeszników aby pokutowali (dla celów otrzymania miejsca pomiędzy wybranymi Wieku Ewangelii, lecz pokuta za grzech będzie zawsze pożądana jako warunek otrzymania łaski Bożej danej na dany czas), albowiem tymczasowo usprawiedliwieni i grzesznicy nie mogliby postąpić wyżej ze stanowiska przed Bogiem pod takim warunkiem (tymczasowo usprawiedliwieni jeszcze będą mieli obfitość łaski od Boga i przywilej poświęcenia, lecz nie dla celów Wieku Ewangelii; chociaż tacy poświęcający się otrzymają wiele błogosławieństw podobnych do tych, jakie otrzymają wybrani Wieku Ewangelii, nie będą jednak mogli otrzymać stanowiska na Dziedzińcu Epifanii, lecz tylko w Obozie poddani restytucji)”.
 Z tego wynika, że Obj. 22:11 nie będzie się stosowało całkowicie aż w jesieni 1954 (szczegóły prosimy zobaczyć w T. P. 1952, 42; P.' 51, 135, par. 5). A zatem to przyczyni się do zmiany w naszej pracy tego czasu. Po tym czasie nie będziemy mogli przyprowadzać ludzi do stanu Dziedzińca (E. tom 11, 473, 493, 594)

ale tylko do stanu Obozu. Oni zgromadzą się do pism Prawdy brata Johnsona, nad którymi on miał dozór jako Pański wykonawca (E. tom. 10, 661; P.' 54, 41). Podczas gdy będziemy w dalszym ciągu prowadzili dużą pracę względem Wielkiego Grona i klasy Młodocianych Godnych tak w małym jak i w wielkim Babilonie, dopomagając im w ich oczyszczeniu i służbie, to jednak nasza nowa, poświęcająca służba będzie szczególnie względem wiernych usprawiedliwionych chrześcijan i wiernych Żydów. Nawracanie narodów Chrześcijaństwa i nawracanie Izraela będzie budowaniem Obozu Epifanii; obydwie te dzieła mają się rozpocząć w 1954 roku (E. tom 5, 420, 421).

Niektórzy spośród tych grup poświęcą się, tym sposobem staną się poświęconymi Obozowcami Epifanii (klasą Królowej z Saby); inni - ogromna większość - będą zainteresowani Prawdą, lecz nie poświęcą się (P.'54, 42). Wobec tego, że Dziedziniec Epifanii będzie uzupełniony w swym członkostwie w październiku 1954 i ponieważ nasza praca z konieczności rozpoczyna się od budowy Obozu Epifanii, dlatego Obóz ten będzie składał się ze wszystkich, którzy „będą nadal wierzyć w Jezusa jako Zbawiciela i Króla” (E. tom 5, 420; E. tom 10, 672), wziętych z danych dwóch grup względem których nasza praca będzie szczególnie skierowana, tj. względem ludzi z Chrześcijaństwa i cielesnego Izraela. A ponieważ jaśniejsze zrozumienie tego tematu przez brata Johnsona (P.'30, 15) zacytowane powyżej wykazało, iż ta praca jest ofiarą, którą mamy przynieść w dowód naszego oczyszczenia, zdaje się być widocznym, że praca ta jest naszą poświęcającą służbą, która powinna się rozpocząć zaraz po 80-letnim oczyszczeniu, tj. w jesieni 1954.

(4) Gdybyśmy nie wiedzieli o pracy poświęcającej i o przyczynach rozpoczęcia jej w październiku 1954, nie moglibyśmy dać odpowiedzi na pytania tych, którzy zapytują się odnośnie poświęcenia. Poświęcenie jest zawsze godne pochwały, jak o tym nauczali Posłannicy - brat Russell i brat Johnson. Lecz mając na względzie Obj. 22:11, które to poselstwo w jego pełni będzie na czasie w październiku 1954, nie będziemy mogli już więcej wskazywać na zbawienie jakie jest otwarte podczas Wieku Ewangelii i możliwość stania się wybrańcami Bożymi, lecz jedynie tylko na nadzieję restytucji. Widzimy stąd, że nasza praca poświęcająca jest prawdziwie zarządzona przez Boga, aby rozpoczęła się w jesieni 1954 bez względu na to, co byśmy woleli czynić w tej sprawie - chociaż rozumie się, iż nie pragniemy czynić nic co byłoby przeciwne świętej woli Bożej!

(5) Jedno z opatrnościowych zarządzeń Bożych zdające się wskazywać na to, abyśmy rozpoczęli przynoszenie naszej ofiary na przyszłą jesień, jako poświęcenie naszej czystości, to wydany w tym czasie epifaniczny tom 16. Niektórzy mogą się dziwić i zapytywać jak to jest możliwe. W pierwszym rzędzie przedmioty w tym tomie są tak ułożone, aby były dodatkami do pierwszego tomu brata Russella i są

pomocne dla wszystkich aby mogli lepiej ogłaszać poselstwo z Objawienia 19:6 (zob. słowo wstępne brata Johnsona). To poselstwo będzie miało wiele do czynienia z naszą specjalną służbą poświadczającą. Po drugie tom ten będąc wydany tylko na kilka miesięcy przed jesienią 1954, także zdaje się wskazywać na to, że Bóg w Swojej opatrności zaopatruje nas w obecne potrzeby i przygotowuje do rozpoczęcia tej służby. Niektórzy mogą myśleć, że umyślnie powstrzymywaliśmy wydanie tej książki aż do bieżącego roku, abyśmy tym sposobem mogli poczynić nasze własne zarządzenia. Lecz tak nie jest. Mieliśmy chęć wydać tę książkę o wiele wcześniej i próbowaliśmy to uczynić, lecz byliśmy opatrnością Pańską powstrzymywani wieloma sposobami; jednym z nich była potrzeba niesienia naszym drogim braciom pomocy przeciwko przesiewawczym wysiłkom Szatana i odpierania jego ataków przeciwko Prawdzie danej nam przez naszych drogich braci Russella i Johnsona. Od czasu śmierci brata Johnsona byliśmy bardzo zajęci badaniem i korespondencją. To jest prawdopodobnie główna przyczyna z naszego punktu widzenia, dla której nie mogliśmy wydać E. tomu 16 wcześniej. Mamy nadzieję, że przy opatrności Bożej E. tom 17 wyjdzie z druku w roku 1955. Jest to jeszcze jedna książka specjalnie przygotowana przez brata Johnsona, aby nam pomóc w służbie poświadczającej. Wydanie przy Boskiej opatrności w obecnym czasie tych dwóch dzieł, przy czym pierwszego tuż przed październikiem 1954, zdaje się wskazywać, iż Bóg zaopatruje nas we wszelkie potrzeby do rozpoczęcia pracy poświadczającej.

(6) Innym sposobem służenia w tej pracy, jaki Pan daje w nasze ręce, jest program ruchomych obrazów biblijnych. Ta praca rozpoczęła się nieznacznie lecz wzrastała ciągle od początku roku 1954, pomimo małej liczby braci biorących w niej udział. Posiadamy obecnie kilka aparatów do wyświetlania ruchomych obrazów oraz kilka filmów. Obecnie (gdy to piszemy) czynimy starania o wyświetlanie tych filmów w Anglii. Ogólnie mówiąc, ruchome obrazy i ich objaśnienia przez naszych braci, były dobrze przyjęte przez publiczność a wyniki są bardzo zachęcające. W Philadelphii i okolicach pokazywaliśmy te obrazy nie tylko w wynajętej sali i w naszym Przybytku, lecz także w innych miejscach włączając kościoły, zebrania młodzieży, szkoły niedzielne, więzienia itd. W każdym wypadku przygotowano miejsca na zebrania i słuchaczy bez żadnych kosztów z naszej strony, a dość często wpływały dobrowolne datki na poparcie dobrej pracy. W ośmiu innych stanach, gdzie były wyświetlane te obrazy, wyniki były na ogół podobnie zachwycające, bowiem sprzedano sporą liczbę tomów oraz broszur, a także rozdanych zostało wiele gazetek; tam też otrzymaliśmy wiele próśb o przysłanie okazowych numerów naszego pisma „The Bible Standard”. Przyjmujemy zamówienia na wyświetlanie tych obrazów i mamy już pewną liczbę takich zamówień na przyszłą jesień. Zgodnie z tym co było wykazane w P.'54, 13 zdaje się, iż praca

z wyświetlaniem obrazów biblijnych bardzo być może jest równoległa pracy z Fotodramą Stworzenia w 1914 roku; a ponieważ Fotodrama była użyta na szeroką skalę łącznie z pracą poświadczającą Małego Stadka po październiku 1914, zdaje się, iż w Bożej opatrności nasz program obrazów biblijnych może być użyty na szeroką skalę w naszej pracy poświadczającej po październiku 1954. To także zdaje się dowodzić, że ta praca względem Obozu Epifanii ma się rozpocząć tej jesieni.

(7) Chociaż wierzymy, że Pan pouczył i przygotował Swych oczyszczonych Lewitów przed czasem rozpoczęcia specjalnej służby względem Obozu Epifanii (który jest odmienny od Dziedzińca Epifanii a który przed październikiem 1954 będzie skompletowany w swym członkostwie), nie mamy jednak myśleć, iż Epifanią oświeceni bracia sami mogą prowadzić i skompletować tak obszerną pracę, która podług Pisma Świętego i pism Prawdy, włącza nawrócenie Izraela i wielkiej liczby Pogan (wyraz „Pogan” używany kilkakrotnie w tym artykule odnosi się także do Chrześcijan. W języku angielskim wyraz „Gentiles” - Paganie, między innymi znaczeniami określa tych, którzy nie są wyznania lub narodowości żydowskiej, a zatem odnosi się i do Chrześcijan nie będących Żydami - przyp. tłum.). Jest 60 słupów (wyobrażających 60 grup Lewitów) na Dziedzińcu, które łączą się w podtrzymywaniu białych płóciennych opon tym, którzy się znajdują na zewnątrz - w Obozie (E. tom 5,4200). W miarę swego oczyszczenia wspomniane grupy Lewitów będą błogosławione w tej służbie. Nie powinniśmy jednak mniemać, że wszystkie 60 grup połączą się w celu dokonania tej pracy, ponieważ nasz drogi brat Johnson wskazał (T. P. 1952, 26), że „te grupy Wielkiego Grona, które sformowały się podczas okresu nieczystości Marii pozostaną takimi po jej oczyszczeniu; albowiem każda grupa niewątpliwie będzie miała swą specjalną pracę po oczyszczeniu się a przed opuszczeniem ziemi”. A więc zdaje się, że każda grupa będzie miała specjalną część w pracy poświadczającej, chociaż wszystkie one będą pracowały w zgodzie jedne z drugimi. Jest to na przykład pokazane w tym, gdy Giedeon zabił Zebę i Salmana, oraz pobrał klejnoty znajdujące się na szyjach ich wielbłądów (Sędziów 8:20, 21), co wyobraża jak „nasz Pan, przez zjednoczone wysiłki wszystkich braci w Prawdzie, po oczyszczeniu się Lewitów, zupełnie zniszczy wiarę publiczności w te dwa główne błędy Babilonu (Obj. 19:5, 6). Jezus przez wszystkich lud Prawdy odbierze Babilonowi każdy tekst Pisma Świętego, jakiego używa on do przyozdobienia swojej organizacji i na dowód swych poglądów dotyczących się wiecznych mąk i świadomości umarłych” (P.'40, 121).

Jest wiele pracy do wykonania i przygotowania muszą być uczynione zawczasu. Wyniki nie będą olbrzymie na początku, lecz okażą się większe po Armageddonie, albowiem (E. tom 4, 31): „gdy trzęsienie ziemi zniszczy nominalny kościół, kler i wszystkich ich serdecznych zwolenników (2 Król. 9:30-37; 10:18-28; Iz. 65:11, 12; Jer. 25:34-38), ludzie będą

chętnie dawali posłuch poselstwu Wielkiego Grona, które przez swą służbę nawróci nie tylko Izraela (PnP 5:8-6:1), lecz miliony Pogan (Obj. 19:6). Oni będą mieli bardzo owocną służbę, gdy jako przedstawiciele Jezusa zgromadzą lud do stanu Obozu Epifanii (4 Moj. 8:9). Lecz aby mieli powodzenie w tej pracy muszą oni wprawdzie poddać się wpływowi Prawdy Epifanii, wyjawień Epifanii i oczyszczeń Epifanii (4 Moj. 8:7)”. A zatem zdaje się, że obecnie jest tylko jedna grupa spośród 60 grup Lewitów tj. dobrzy Lewici, którzy są wystarczająco pouczeni i oczyszczeni jako grupa aby dać inteligentny początek tej służbie poświadczającej; a jeżeli inne grupy mają być dostatecznie pouczone i oczyszczone, i wziąć udział w tej pracy, to zdaje się być rozumnym, że praca ta dowodząca o naszym oczyszczeniu powinna się rozpocząć przy końcu 80 lat, tj. w październiku 1954. Bo ażeby pracy tej dać sposobność do rozpoczęcia potrzebny jest czas wystarczający na przygotowanie innych grup lewickich, które przyłączyłyby się do niej zwłaszcza, gdy Armageddon przyczyni się do tego, iż będzie wiele głodnych serc do nasycenia - o wiele więcej aniżeli sami dobrzy Lewici będą mogli podołać temu lub osiągnąć ich. Gdyby służba poświadczająca nie rozpoczęła się w 1954 roku, ale była odłożona aż po Armageddonie, to wydaje się, że bylibyśmy na pewno nie przygotowani do podjęcia rozległej pracy, która by nastęrczała się.

OBÓZ EPIFANII - POGANIE I ŻYDZI

Z tych siedmiu powyższych rozważań, jak też i na podstawie innych wierzymy, iż jest wolą Bożą aby Jego Epifanią oświeceni członkowie Wielkiego Grona i Jego członkowie klasy Młodocianych Godnych stowarzyszeni z Wielkim Gronem jako pomocnicy w tej pracy, rozpoczęli służbę poświadczającą tej jesieni. Ponieważ praca ta ma być wykonywana na dowód naszego oczyszczenia oraz ma mieć związek z budową Obozu Epifanii i ponieważ do tej pracy przyłączą się inne grupy lewickie, wynikiem tego będzie (1) nawrócenie ludzi z Chrześcijaństwa po zniszczeniu Babilonu, którzy będą żyli pomiędzy rewolucją a anarchią do uwierzenia w Prawdę, tak jak jest ona przedstawiona w pierwszym tomie i (2) nawrócenie Izraela do Jezusa jako Mesjasza... łącznie z uciskiem Jakubowym i przy jego końcu (P.'30, 15; E. tom 4, 31). W związku z tym zdawałoby się logicznym, że służba poświadczająca w czasie naznaczonym od Boga, tj. w październiku 1954, przy końcu pozafiguralnych 80 dni, powinna rozpocząć się pracą do ludzi z Chrześcijaństwa i do cielesnego Izraela.

Brat Johnson odwoływał się do tej dwojakiej pracy w różnych miejscach swych pism. Na przykład w T. P. 1952, 25 czytamy, że: „...Maria połączyła się z ludem w podróżowaniu co jest figurą na to, że Wielkie Grono zwłaszcza w swych wodzach będzie wykonywało czystą pracę po swym oczyszczeniu. Ta praca będzie się składała najpierw z budowania Obozu Epifanicznego pomiędzy wyznawców nominalnego kościoła po jego zniszczeniu (co miało się stać przed 1954 rokiem według zrozu-

mienia brata Johnsona w czasie pisania tego artykułu) i drugie, pomiędzy cielesnego Izraela i tych, którzy patrząc będą na tego, którego przebodli i płakać będą nad nim (Zach. 12:10).” (zob. także T.P. 1952, 91). W E. tomie 11, 713 brat Johnson pisze, że oczyszczone Wielkie Grono w Prawdzie powinno „stać się czynnym w tej części ich misji, która ma za swój cel rozwinięcie żydowskiej części Obozu Epifanii”. Jego wzmianka o pracy w kierunku „żydowskiej części” daje do zrozumienia, że druga część tej pracy będzie prowadzona w kierunku innej grupy, która jest częścią pogańską, jak to rozumiemy z innych cytatów.

Patrząc naprzód z radością do tej podwójnej pracy, brat Johnson pisał (P.'43,12): „Wszyscy będziemy się radowali gdy nieprzyjaźń panująca pomiędzy ludem Bożym będzie połknięta przez pokój i pojednanie, po czym nastąpi chwalebna praca nawracania Żydów i Pogan, przez co będzie zbudowany Obóz Epifanii, który z czasem zostanie zmieniony na tysiącletnie pokolenia Judy. Chwalmy naszego Boga!” Tu znów widzimy, że naszą pracą poświadczającą jest, abyśmy podali rękę Żydom i Poganom w budowaniu tego Obozu.

W jednym z ostatnich swoich pism na ten temat (E. tom 14, 266) brat Johnson znowu mówił, że brat Russell „poznał łączność pomiędzy jego pracą z Syjonizmem (1 Kron. 22:1). a świątynią Epifanii, ponieważ wiedział, że nawrócenie Izraela przygotowuje jedną z głównych części Obozu Epifanii; a więc z tej przyczyny (w.2) on wykonał pracę przygotowawczą pomiędzy ludem Bożym w celu zbudowania tego Obozu tj. odciął pozafiguralnych Izraelitów od Obozowców („zgromadzono cudzoziemców”), co było uczynione przez pierwsze uderzenie Jordanu i przez przygotowania do drugiego uderzenia. Tak więc pracą ku Syjonizmowi (2 Sam. 24; 1 Kron 21) i rozdzieleniem cudzoziemców od prawdziwych pozafiguralnych Izraelczyków, on rozpoczął rozwijanie pokolenia Judy z Obozu Epifanii czyli spośród cielesnego Izraela wierzącego w Przymierze i wiernych usprawiedliwionych z wiary”. W tym cytacie, jak i w poprzednim brat Johnson wykazuje, że nasza praca w budowaniu Obozu Epifanii ma być prowadzona do Żydów i Pogan.

Ponieważ brat Russell założył w ten sposób podczas Parousji fundament i „czynił pomiędzy ludem Bożym pracą przygotowawczą do zbudowania tego Obozu”, wierzymy że jest wolą Bożą abyśmy zajęli się pracą w tym samym kierunku; albowiem (E. tom 10, 672) „Obóz Epifanii, który będzie się składał z wiernych usprawiedliwionych i nawróconych Żydów, zostanie zbudowany przez głoszenie świadectwa o Królestwie... ponieważ metody tej pracy (jak Biblia przedstawia w obrazach, wykłady z Planu Wieków, praca kolporterska, ochotnicza, pasterska i do rodzin zmarłych osób, badania bereańskie. wykłady publiczne itd. (i literatura) tomy, broszury, artykuły, gazetki itd. (wprowadzenie przez naszego Pastora, będą głównie używane) (głównie lecz nie wyłącznie; np. E. tom 16. E. tomy: 1, 2, 4, 5, 12 i 15 będą także użyte gdy tego zajdzie potrzeba, razem z odpowiednimi pismami brata

Russella i brata Johnsona, które by nadawały się do bieżących warunków itd.)”

A więc zdaje się, że Pan poczynił dostateczne przygotowania przez Swych Posłanników Parousji i Epifanii dla naszej nauki co do czasu i natury tej specjalnej służby, którą my, jako wierniejsi słudzy Prawdy mamy rozpocząć w jesieni 1954, a która ma poświadczyć nasze oczyszczenie. Podczas gdy zdajemy sobie sprawę z tego, że jeszcze mamy przywilej wzbudzać wiarę poświęcającą i miłość w osobach tymczasowo usprawiedliwionych zapraszając je do poświęcenia i wstąpienia na Dziedziniec Epifaniczny, to jednak rozumiemy również, że po październiku 1954 nie będzie już więcej możebne zapraszać na Dziedziniec Epifaniczny, albowiem członkostwo w klasie Młodocianych Godnych będzie uzupełnione. Lecz będziemy mogli od tego czasu zapraszać wierzących Pogan i Żydów do Obozu Epifanii; a ci z nich, którzy się poświęcą staną się poświęconymi Obozowcami Epifanii (klasą królowej z Saby) i otrzymają wyższe stanowisko aniżeli drudzy w Obozie. Ma się rozumieć, iż klasa Młodocianych Godnych będzie dopomagać w tej obszernej pracy w pozyskiwaniu ludzi do Obozu, jak

również w przyprowadzaniu wielu członków Wielkiego Grona i klasy Młodocianych Godnych z Babilonu do sfery Prawdy i jej Ducha. Faktem jest, że w przyszłych latach główny ciężar służby spocznie na ich barkach, a pod kierownictwem oczyszczonego Wielkiego Grona możliwe iż będą oni musieli wykonać większą część, a może i wszystką pracę nawrócenia Izraela podczas ucisku Jakubowego i przy jego końcu.

Jak piękną pracę Pan łaskawie nam poruczył! Mamy powiedziane, że Wielkie Grono przedstawione w pozafiguralnej Marii „będzie w pozafiguralnej podróży (do Farań - Królestwa) i między innymi, będzie gromadziło wierzących Pogan i Żydów do Obozu Epifanicznego, jako część ostatniej podróży, tj. ostatni wzrost w łasce, znajomości i służbie Wieku Ewangelii” (T. P. 1952, 26; 1952, 91). Uzupełnijmy natychmiast swe oczyszczenie ze wszystkich naleciałości, które by uczyniły nas niezdatnymi do tej służby! Oddajmy wszelką cześć i chwałę naszemu Wielkiemu Ojcu Niebiańskiemu, któremu się one właściwie należą! Amen!

(T.P. 1954, 71; P.'54, 54)

ROŻNE BOSKIE PRZYMIERZA

(Ciąg dalszy z T.P. 1962, 72)

Obietnica, że nasienie zniszczy i zwycięży tych wrogów oznacza, że wierny lud Boży będzie użyty przez Pana do usunięcia wszystkiego co złe i nie święte, do jego wymazania i wykorzenia. Biblia poucza, że nie będzie więcej grzechu, a „wszelka nieprawość zatka usta swe” (Ps. 107:42). Sprawdź się wtedy to co jest powiedziane w Piśmie Św.: „Gdzież jest, o śmierci! bodziec twój? Gdzież jest grobie zwycięstwo twoje? Lecz bodziec śmierci jest grzech”, (1 Kor. 15:55,56). Ten okrzyk triumfu wskazuje, że nie będzie więcej grzechu, błędu i śmierci, że będą one zniszczone całkowicie. Możemy więc przez wierne użycie Ducha, Słowa i opatrności Bożych, pragnąć i spodziewać się, że wzniesiemy się na taki poziom, na którym przewyżcimy samą klątwę oraz każdego wroga dobrobytu i szczęścia ludzkiego. Ten zarys obietnicy całkowicie stosuje się do przyszłego Wieku.

Trzecia z obietnic Przymierza Sary, naszej matki, jest dana w słowach: „Błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody ziemi”. Obietnica ta obejmuje siedem odrębnych pozytywnych błogosławieństw (dobrych darów) dla ludzkości, podczas gdy poprzednia obietnica w swej ostatniej fazie ukazuje negatywne błogosławieństwa - uwolnienie od zła. Pięć z tych błogosławieństw, to błogosławieństwa bezwarunkowe, zaś dwa - nie w ich zaofiowaniu, lecz w korzystaniu z nich - są warunkowe. Błogosławieństwa te są następujące: (1) Ludzie zostaną uwolnieni od kary Adamowej, a więc wzbudzeni zostaną zmarli (Rzym. 5:18,19). (2) Ludzie będą mieli pełną znajomość Prawdy (Jana 1:9; 1 Tym. 2:4). (3) Będą oni żyli w warunkach sprzyjających sprawiedliwości, podczas gdy obecne warunki, wprost przeciwnie, sprzyjają grzechowi (Łuk. 2:10; Iz. 35.1-10).

(4) Umysły i serca ludzkie będą do tego stopnia urobione, iż zostaną pociągnięte do Chrystusa (Jana 12:32,33). (5) Ludzie będą tak przekonani o dobrym dziele dokonywanym wówczas, iż z własnej woli uznają oni Jezusa jako władcę i skłonią się przed Jego autorytetem (Filip. 2:9-11).

Dwa inne pozytywne błogosławieństwa są bezwarunkowe, jeśli chodzi o osoby którym będą dane; lecz czy ludzie przyjmą te błogosławieństwa zależeć będzie od tego jaki zrobią z nich użytek, choć błogosławieństwa te będą zaofiowane wszystkim. Chrystus (Głowa i Ciało) zaofiaruje wszystkim jako pierwsze z tych warunkowych błogosławieństw przywileje „drogi świętej” (Iz. 35:8-10). Ale jako warunek korzystania z tych przywilejów, będzie od nich wymagane poświęcenie się Panu. Wszyscy jednak będą mieli błogosławieństwo, gdy otrzymają sposobność wejścia na „drogę świętą”. Drugim darem jest dar Ducha Świętego (Joela 2:28,29). Chrystus zaofiaruje każdemu przywilej otrzymania Ducha Świętego, ale jego uzyskanie będzie możliwe tylko przez posłuszeństwo (Dz. Ap. 5:32). Widzimy więc, że pięć części tej obietnicy jest bezwarunkowych pod względem błogosławieństw zaofiowanych i osób którym są one zaproponowane, podczas gdy dwa inne są bezwarunkowe, jeśli chodzi o osoby, którym są zaofiowane, lecz aby uzyskać z nich korzyść ludzie będą musieli wypełnić pewne warunki. Możemy więc pragnąć i oczekiwać przez wierne użycie Ducha, Słowa i Bożych opatrności, że zostaniemy wyniesieni do pozycji, w której będziemy mogli błogosławić całemu światu ludzkości w sposobności uzyskania życia wiecznego. Możemy także pragnąć i oczekiwać, że Bóg użyje nas jako Swych pomocników w podnoszeniu wszystkich posłu-

sznych do wiecznej doskonałości; możemy także pragnąć i oczekiwać tego, że przekazemy Bogu rodzaj ludzki doskonały ku Jego wieczystej chwale.

Rozważywszy w szczegółach zawartość Przymierza Sary tak jak jest ono podane w 1 Moj. 22:16-18 zauważyliśmy, że składa się ono ze zbioru obietnic. Teraz chcemy rozważyć jego naturę. Jest ona w istocie Bożymi przyrzeczeniami Związanymi Przysięgą, jakie były uczynione całemu Chrystusowi. Jako dowód podamy szereg dodatkowych tekstów Pisma Świętego do wspomnianego już powyżej z 1 Moj. 22:16-18. Pierwszym z nich jest Gal. 3:14-18,29: „Aby na pogan [narody] błogosławieństwo Abrahamowe przyszło [błogosławieństwo, jakie Bóg dał Abrahamowi] przez Chrystusa Jezusa [ang. przekł.] abyśmy [Kościół z Jezusem - Głową] obietnicę Ducha wzięli przez wiarę [w ten sposób są wykazane w tym cytacie dwa wielkie zbawienia - jedno, które przyjdzie na wszystkie narody ziemi i drugie, które przyjdzie na Chrystusa Głowę i Ciało, abyśmy mogli otrzymać obietnicę przez wiarę]. Bracia po ludzku mówię [przedstawiam rzeczy w sposób naturalny, aby lepiej mnie rozumiano] wszak i człowieczego testamentu utwierdzonego [ustanowionego, wprowadzonego w życie] nikt nie łamie, ani do niego co przydaje [Apostoł Paweł podaje tu logiczny argument dowodzący, że nawet ludzkie przymierze pozostaje ważne, gdy zostało zatwierdzone, ratyfikowane. Żaden człowiek nie może go unieważnić lub coś do niego dodać]. Lecz Abrahamowi uczynione są obietnice i nasieniu jego; nie mówi: i nasieniom jego, jako o wielu, ale jako o jednym: i nasieniu twemu, które jest Chrystus [widzimy z tego, że nasieniem jest Jezus - Głowa i Kościół - Jego Ciało, czyli cały Chrystus]. To tedy mówię, iż przymierze przedtem od Boga utwierdzonego względem Chrystusa, zakon, który po czterechset i po trzydziestu lat nastął, nie znosi, aby miał zepsuć obietnicę Bożą [Przymierze Zakonu nie może unieważnić Przymierza uczynionego z nasieniem]. Albowiem jeśli z zakonu jest dziedzictwo, jużci nie z obietnicy; lecz Abrahamowi przez obietnicę darował je Bóg [a więc jest to bezwarunkowa obietnica uczyniona nasieniu, i tylko ci są nasieniem, którzy wiernie dotrzymują ślubów przymierza, tj. by być martwym dla siebie i świata a żywym dla Boga aż do końca życia. Tacy tedy są nasieniem, co do którego Bóg uczynił obietnicę Abrahamowi, przedstawicielowi Boga - ojcu Chrystusa Głowy i Ciała. Ta obietnica pozostaje w mocy]. A jeśliście wy Chrystusowi [jeśli jesteście z klasy Chrystusowej], tedyście nasieniem Abrahamowym [nasieniem obietnicy], a według obietnicy dziedzicami [Obietnicy, że oni najpierw otrzymają wszelką konieczną pomoc by mogli stać się zwycięzcami najpierw Jezus jako Głowa a następnie Kościół; dalej obietnicy, iż będą błogosławić cały rodzaj ludzki w wyniku czego są oni dziedzicami tej chwalebnej obietnicy, którą uczynił Bóg: dla Chrystusa i Kościoła jako nasienia obietnicy nieśmiertelność i nieskazitelność, dla świata ludzkości sposobność ziemskiego dziedzictwa i powrót do wyobrażenia Bożego, jakie posiadali Adam i Ewa przed upadkiem do grzechu.

A zatem tekst ten ukazuje tę samą chwalebna obietnicę i te same dobre rzeczy]”.

Poprowadzimy dalej rozważanie natury Przymierza Sary czyli Przymierza Łaski przez zbadanie tekstu z listu do Żydów 6:12-20: „Abyście nie byli gnuśnymi [Apostoł pisząc do braci nawoływał ich, by nie byli gnuśni, leniwi], ale naśladowcami tych, którzy przez wiarę i cierpliwość odziedziczyli obietnicę [lecz by naśladowali wiarę i cierpliwość, którą tamci okazali i dzięki którym odziedziczą obietnicę]. Albowiem Bóg obietnicę czyniąc Abrahamowi, gdy nie miał przez kogo większego przysiąc, przysiągł przez siebie samego [Jehowa bowiem jest najwyższy i dlatego nie mógł przysiąc na nic wyższego], mówiąc: Zaiste błogosławiąc, błogosławić ci będę i rozmnażając, rozmnożę cię [Bóg obiecał, że błogosławić będzie Abrahama i wielce go rozmnoży]. A tak długo czekając [próba, która była mu dana w związku z ofiarowaniem Izaaka jego syna na ołtarzu, przedstawia Chrystusa, który najpierw się poświęcił a po którym następnie szedł za Nim Kościół] dostąpił obietnicy [że będzie on ojcem wiernych, że Bóg go wielce rozmnoży i będzie mu błogosławił]. Ludzie wprowadzie przez większego przysięgają, a przysięga, która się dzieje ku potwierdzeniu, jest między nimi końcem wszystkich sporów [gdy ludzie wchodzą w przymierze i przysięgają na potwierdzenie swego przymierza, jest to dla nich koniec wszelkich sporów, o ile są ludźmi honorowymi]. Dlatego też Bóg chcąc dostatecznie okazać dziedzicom obietnicy [tzn. pragnąc pełniej pokazać Jezusowi i kościołowi, jako dziedzicom obietnicy] nieodmienność rady Swojej [nieodmienność Swego Planu] uczynił na to przysięgę. Abyśmy przez dwie rzeczy nieodmienne [Jego Słowo i Jego Przysięga], w których niemożliwe, aby Bóg kłamał, warowną pociechę mieli [możemy mieć wielką otuchę wśród bolesnych prób, przez które musimy przejść, aby powołanie nasze i wybór były pewne. Jezus przeszedł przez takie bolesne próby i każdy z członków Jego Kościoła musi także przejść przez te bolesne próby, w których dozna silnej pociechy], my, którzyśmy się uciekli ku otrzymaniu wystawionej nadziei [ci, co tak uczynią, będą szukać schronienia, ponieważ Jezus jest naszym miastem ucieczki, do którego uciekamy przed mścicielem - Bożą sprawiedliwością i uzyskujemy nadzieję, chwalebna nadzieję, że jesteśmy uczynieni dziedzicami Bożymi i współdziedzicami z Chrystusem, abyśmy mogli z Nim wiecznie królować]. Tę nadzieję mamy, jako kotwicę duszy, i bezpieczną i pewną [wśród prób przychodzących na nas, nadzieja ta jest kotwicą samego bytu naszego; jest ona pewna w tym znaczeniu, że na pewno się wypełni i bezpieczna, dlatego, że nie może być zmieniona lub zniesiona], i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę [jest to nadzieja, która idzie poza zasłonę, bo chwała, zaszczyt i nieśmiertelność oczekują klasę Kościoła; Jezus pierwszy wchodzi za zasłonę, a my, jeśli będziemy wierni, wejdziemy z Nim w pierwszym zmartwychwstaniu]. Gdzie przewodnik dla nas wszedł [w to, co jest poza zasłoną, gdzie On służy nam], Jezus stawszy się najwyższym kapłanem na wieki [specjalnie na Wiek Tysiąclecia] według porządku Melchizede-

ka [nie według Aaronowego kapłaństwa, lecz kapłaństwa Melchizedekowego, kapłaństwa chwały, zaszczytu i nieśmiertelności, które On i Kościół będą sprawować dla całej ludzkości]”.

Również tekst z listu do Galatów 3:14-18,29 podkreśla te obietnice: „Aby na pogan [narody] błogosławieństwo Abrahamowe przyszło [błogosławieństwo, jakie Bóg dał Abrahamowi] przez Chrystusa Jezusa, abyśmy [Kościół z Jezusem - Głową] obietnicę Ducha wzięli przez wiarę [w ten sposób tekst ten wykazuje dwa wielkie zbawienia - jedno, które przyjdzie na wszystkie narody ziemi i drugie - dla Chrystusa Głowy i Ciała, abyśmy mogli otrzymać obietnicę przez wiarę, obietnicę, że oni najpierw otrzymają wszelką niezbędną pomoc by mogli stać się zwycięzcami: po pierwsze Jezus jako Głowa a po drugie Kościół; następnie obietnicę, że będą błogosławić cały rodzaj ludzki; a więc, oni są dziedzicami tej chwalebnej obietnicy, którą Bóg uczynił: dla Chrystusa i Kościoła nieśmiertelność i nieskazitelność jako dla nasienia obietnicy; dla ludzkości sposobność ziemskiego dziedzictwa i powrót do wyobrażenia Bożego, tak jak je posiadali przed upadkiem Adam i Ewa. A zatem tekst ten ukazuje tę samą chwalebna obietnicę i te same dobre rzeczy]”.

Następnie zastanowimy się nad wyjątkami z Rzym. 4:13,14,16, gdzie również mamy chwalebne przedstawienie tej prawdy: „Albowiem nie przez zakon stała się obietnica Abrahamowi albo nasieniu jego aby był dziedzicem świata [gdy Zakon jeszcze nie przyszedł, Bóg przysiągł Abrahamowi i uczynił obietnicę, że nasienie Abrahama odziedziczy obietnicę nieśmiertelności i nieskazitelności, przy czym klasa Chrystusa odziedziczy obydwie te rzeczy, a Wielkie Grono odziedziczy nieskazitelność także, lecz nie odziedziczy nieśmiertelności. Ta obietnica nie była uczyniona na podstawie Zakonu, bo Zakon był dany w 430 lat później], lecz przez sprawiedliwość wiary [Abraham podobał się Bogu z powodu swej wiary i otrzymał tę obietnicę w jej rezultacie]. Bo jeśli ci którzy są z Zakonu dziedzicami są, tedyć niszczała wiara i wniwecz się obróciła obietnica [gdyby bowiem Zakon czynił ich dziedzicami, zależałoby to od zasługi zdobytej posłuszeństwem wobec Zakonu. To czyniłoby wiarę bez znaczenia - tę wiarę, którą posiadał Abraham i którą mają wierni naśladowcy Abrahama. Ta wiara byłaby bez znaczenia, gdyby błogosławieństwa przychodziły na podstawie Zakonu. Dosłownie obietnica w takim razie byłaby odsunięta na bok. Byłoby to niezgodne z Boskim charakterem, bo niemożliwością jest, by Bóg był kłamcą i krzywoprzysięcą]: A przetoż z wiary jest dziedzictwo [z wiary, którą miał Abraham i którą miało nasienie Abrahama; wiary w obietnicę, jaką im dał Bóg], aby było z łaski [jest więc sprawą Przymierza Łaski z Bożej łaskawości, a nie sprawą Przymierza Zakonu, zależnie od jego dotrzymania] i żeby była warowna obietnica wszystkiemu nasieniu [nasieniu którym jest Chrystus (Głowa i Ciało) a następnie w szerszym znaczeniu Wielkie Grono jako część nasienia lecz bez nieśmiertelności, a potem Starożytni i Młodociani Godni także jako część nasienia; ta obietnica dla nich będzie nie z Zakonu lecz z łaski]; nie tylko temu, które

jest z zakonu [nie tylko dla Żydów wierzących w Chrystusa], ale i temu, które jest z wiary Abrahamowej [tych, którzy mają jego wierność, którzy naśladowają go i którzy są rzeczywistymi synami wierzącego Abrahama, tzn. rzeczywistymi synami Bożymi. Do nich przede wszystkim należy Jezus, a następnie Kościół idący w Jego ślady i uzyskujący chwałę, zaszczyt i nieśmiertelność w rezultacie; Wielkie Grono, które uzyska nieskazitelność lecz nie nieśmiertelność; Starożytni i Młodociani Godni, którzy przez tysiąc lat będą mieć doskonałą naturę ludzką a przy końcu Tysiąclecia otrzymają zmianę natury; chociaż nie jest nam objawione jaka to będzie natura, lecz wiadomo, że będzie to natura duchowa i że jako wierni Bogu będą żyli na poziomie duchowym], który jest ojcem nas wszystkich [wszystkich wiernych]”.

Obecnie rozważmy *cele* Przymierza Sary. Użyjemy do tego Psalmu 50:5 i Rzymian 9:7,8. Najpierw zacytujemy Psalm 50:5: „Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze”. Jest to nakaz skierowany do całego ludu Bożego podczas Wieku Ewangelii, a specjalnie do 49 członków gwiezdnych, szczególnie do dwóch ostatnich członków gwiezdnych - Posłannika Parousji i Posłannika Epifanii. Spełniło się to w czasie Żniwa w Wieku Żydowskim, kiedy zaczęli oni zgromadzać świętych do Chrystusa; spełniło się to w czasie Żniwa Wieku Ewangelii, gdy zgromadzili świętych, tj. tych, którzy zawarli przymierze przez ofiarę. Tacy poświęceni, którzy zawarli z Bogiem to przymierze przez ofiarę, którzy dopuszczają by ono rozwijało ich i są pod jego wpływem aż do śmierci, są celami Przymierza Sary.

W liście do Rzymian 9:7,8 czytamy: „Ani, iż są nasieniem Abrahamowym, wszyscy są dziećmi [tutaj Apostoł nam mówi, że nie wszyscy z potomków Abrahama oznaczeni nazwą *nasienia* są dziećmi pozafiguralnego Abrahama]; ale rzeczono: w Izaaku będzie tobie nazwane nasienie [było to bowiem w typowym Izaaku, że nasienie typowe zostało nazwane; ale pozafiguralny Izaak, Jezus jako Głowa i Kościół - Jego Ciało po Nim, są nasieniem, ponieważ to oni jako dzieci Boże poświęcenie swe przeprowadzają i są wierni do końca. Ci, jak to tłumaczy Apostoł, są nazwani nasieniem]. To jest, nie dzieci ciała, są dziećmi Bożymi; ale dzieci obietnicy bywają w nasienie policzone [tzn. figuralny Izaak, Jakób, Mojżesz i wszyscy prorocy Starego Testamentu są dziećmi z ciała, z Abrahamowej ludzkiej natury; ci jako tacy, nie są dziećmi Bożymi, bo dzieci Boże, które obejmuje nasienie, składają się z Jezusa - Głowy i Kościoła - Jego Ciała.

Natępną myślą dotyczącą Przymierza Sary jest *czas jego działania*. Wiek Ewangelii, czyli Chrześcijańska Dyspensacja jest czasem działania tego Przymierza, czasem w którym rozwija się nasienie. Dawcą Przymierza Sary jest sam Bóg. W poprzednich paragrafach został podany dowód, że jest tak prawdziwie, iż podczas Wieku Ewangelii rozwijane jest nasienie i że Tym, Który je rozwija przez to Przymierze jest sam Bóg. Łączy się z tą myślą tekst do Żydów 2:3: „Jakoż my ucieczemy, jeśli zaniedbamy tak

wielkiego zbawienia; które wzięwszy początek opowiadania przez samego Pana od tych, którzy Go słyszeli, nam jest potwierdzone?”. Apostoł mówi tu o zbawieniu w Wysokim Powołaniu: „Jakoż my ucieczmy [tracąc], jeśli zaniedbamy tak wielkiego zbawienia [wielkim zbawieniem jest Wysokie Powołanie]; które wzięwszy początek opowiadania przez samego Pana”. Nasz Pan Jezus był pierwszym, który zaofiarował Wysokie Powołanie. Najpierw uczynił to wobec Apostołów; przez Wiek Ewangelii ofiarowuje je 49 członkom gwiezdny i ich specjalnym pomocnikom, a także tym, którzy uważali ich za swych nauczycieli. Nie ma możliwości ucieczki jeśli zlekceważymy tak wielkie zbawienie, o ile raz w nie wstąpiliśmy, zostaliśmy uświęceni a mimo to nie wprowadzamy w życie naszego poświęcenia; ci bowiem, którzy raz poświęcili się a potem zlekceważą i nie korzystają z tego wielkiego zbawienia - Wysokiego Powołania najpierw zaofiarowanego przez naszego Pana, a następnie potwierdzonego wobec nich przez tych, którzy Go słyszeli, nie będą mogli uniknąć wyroku Boga potępiającego ich, ponieważ okazali się niewiernymi względem Niego. Widzimy wyraźnie z powyższego tekstu, że czas działania tego Przymierza rozwijającego nasienie to Wiek Ewangelii.

Następnie zacytujemy tekst z listu do Żydów 6:17-20. Tekst ten wyjaśniliśmy już w związku z innymi sprawami, lecz warto go będzie powtórzyć, bo powtarzanie tych samych rzeczy, jak mówił Apostoł Paweł, nie tylko nie szkodziło lecz było ku pożytkowi słuchającym, a wierzymy że i teraz jest tak samo. Co więcej, chcemy tym razem specjalnie zwrócić uwagę na czas działania Przymierza rozwijającego nasienie. „Dlatego Bóg chcąc dostatecznie okazać dziedzicom obietnicy [Jezusowi - Głowie, Kościołowi - Jego Ciału, którym były dane te obietnice; a więc Bóg uczynił, iż obietnice te były im znane w czasie *Wielkiej Ewangelii*] nieodmienność rady swojej [niezmienną Swego Planu] uczynił na to przysięgę [przysięgł na to; nie tylko obiecał i w ten sposób dał Swe Słowo obietnicy, ale zaprzysięgł jej]: Abyśmy przez dwie rzeczy nieodmienne, w których niemożliwe, aby Bóg kłamał [jest niemożliwością dla Niego krzywoprzysięstwo], warowną pociechę mieli, my, którzyśmy się uciekli [do Jezusa, miasta ucieczki, uciekając od sprawiedliwości Bożej ścigającej nas, jak i tych, którzy są z domu Izraelskiego, uciekając od kłątwy Zako-

nu Mojżeszowego, która ich ściagała (4 Moj. 35:6). Nasz Pan jest naszym miastem ucieczki, do którego wchodząc będziemy bezpieczni pod rządem Jego świętego urzędu] ku otrzymaniu wystawionej nadziei [podczas Wiek Ewangelii wciąż istnieje nadzieja; i jeszcze jest nadzieja, ponieważ się nie urzeczywistniła; bo gdy się ktoś czegoś spodziewa a to urzeczywistni się, to on przestaje się tego spodziewać, bo nie byłoby powodu do takiego spodziewania się gdy już otrzymał rzecz spodziewaną], którą mamy jako kotwicę duszy [nasuwa się naszej uwadze obraz okrętu miotanego przez burze; i tą nadzieję - nadzieję współuczestniczenia z Jezusem, czyli Wysokiego Powołania, mamy jako kotwicę duszy wśród burz, które przychodzą na nas w czasie Wiek Ewangelii od symbolicznego morza zbuntowanego przeciw Bogu. Ten bunt ukazywał się ówczesnym braciom w Wiek Żydowski, jak również w Wiek Ewangelii pod zarządem 49 członków gwiezdnych i ich specjalnych pomocników oraz tych, którzy uważali ich za swoich przywódców], i bezpieczną [że nic nam jej nie odbierze], i pewną [bo trzyma nas niezmiennie przy Chrystusie dopóki pozostajemy Mu wierni], i wchodzącą aż wewnątrz za zasłonę [nadzieja idzie aż poza Wtórą Zasłonę, w pozafigurze do Świątyni Najświętszej, do Boskiej natury i nieśmiertelności dla Małego Stada; Wielkie Grono nigdy nie przejdzie poza zasłonę, choć jego członkowie uzyskują nieskazitelność za dziedzictwo; Starożytni i Młodociani Godni podczas Tysiąclecia uzyskują ludzką naturę w jej doskonałości, a pod koniec Tysiąclecia naturę duchową, choć nigdy nie przejdą poza zasłonę]. Gdzie przewodnik dla nas wszedł Jezus [Jezus pierwszy szedł drogą Wysokiego Powołania, dlatego jest On Poprzednikiem: On przeszedł poza zasłonę, Kościół wchodzi za Nim w czasie Wiek Ewangelii] stawszy się najwyższym kapłanem [tym, który ofiarowuje nas Bogu i tym, który jako nasz Najwyższy Kapłan ułatwia nam wprowadzenie w czyn naszej ofiary] na wieki według porządku Melchizedekowego [nie według porządku Aaronowego, który jest kapłaństwem figuralnym, lecz według porządku Melchizedekowego, który jako król i kapłan właśnie przedstawia Pana naszego w czasie Wiek Ewangelii w chwale, a także odpowiednio przedstawia Najwyższego Kapłana Świata - Chrystusa (Głowę i Ciało) w chwale Królestwa. Radujmy się tym i dziękujemy za to Bogu!]

(Ciąg dalszy nastąpi)

**TERAŻNIEJSZA PRAWDA I ZWIASTUN CHRYSTUSOWEJ EPIFANII
NIEZALEŻNY DWUMIESIĘCZNIK RELIGIJNY
WYDAWANY PRZEZ SWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”**

Pismo to, wolne od sekt, organizacji i wyznań ludzkich lecz raczej przywiązane do Boga tak jak rozumie Jego Słowo, jest wydawane w obronie Prawdy paruzyjnej udzielonej od Pana przez „wiernego Sługę”, jako podstawy dla wszelkiego dalszego rozwoju prawdy; w obronie zarządzeń czarтеру i testamentu, które dał Pan przez „wiernego Sługę”, aby wiązały kontrolujące korporacje i towarzystwa między ludem w Prawdzie, a także w celu przedstawienia i obrony rozwijającej się

Prawdy epifanicznej, która jest pokarmem na czas słuszny dla ludu Pańskiego ze wszystkich klas i grup, tak jak Panu podoba się jej udzielać. Może ono być wysyłane bezpłatnie, podobnie jak za czasów br. Russella, dla biednych z ludu Pańskiego lub innych pragnących tego osób. Zamówienia i wpłaty prosimy kierować na adres: Świecki Ruch Misyjny „Epifania” Zarząd Główny, II Oddział Miejski PKO w Poznaniu, numer konta: 122-14-200301.